

STEFAN TATUCH

NAUKA PISMA UŻYTKOWEGO I OZDOBNEGO

PODRĘCZNIK DLA NAUCZYCIELI I UCZNIÓW
SEMINARJÓW NAUCZYCIELSKICH

*Lp.
P100*



CENA 2 ZŁ.

Nz 49B.K.

~~Nz 100.~~

LWÓW, 1927

NAKŁADEM PAŃSTWOWEGO WYDAWNICTWA KSIĄZEK SZKOLNYCH
W KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO LWOWSKIEGO

CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
przy K. O. S. B.
w Białymstoku

81

003+091]: 372.45

Książek szkolnych, wydanych nakładem Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych w Kuratorjum O. S. L., nie wolno sprzedawać po cenach wyższych od cen wymienionych na karcie tytułowej. Każda książka, wydana nakładem tego Wydawnictwa, ma na karcie tytułowej pieczęć urzędową z orłem państwowym i napisem w otoku: „Kuratorjum Okr. Szk. Lwowskiego — Wydawnictwo książek szkolnych“.

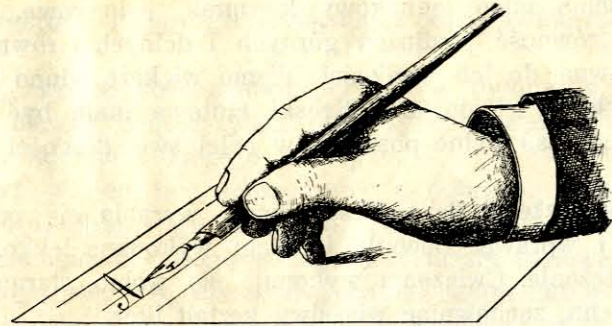
Egzemplarze niezaopatrzonych tą pieczęcią nie wolno sprzedawać w handlu ani używać w szkołach.

Odbiorcy książek otrzymują 20% opustu przy zakupie w miejscu, natomiast 18% opustu przy dostawie zamiejscowej, jednak tylko, gdy wartość zamówionych książek wynosi przynajmniej 10 Zł.

Książki wysyła się odwrotnie. Zamówienia skutecznie można na odcinku przekazu pieniężnego lub na „Dowodzie wpłaty“ P. K. O. w Warszawie. Zamówienia bez uprzedniego nadesłania gotówki względnie zadatku wysyła się za zaliczką. Blankiety P. K. O., uprawniające odbiorców książek do bezpłatnego przesyłania należności pieniężnych na konto czekowe Wydawnictwa Nr. 141.751, można nabyć w każdym Urzędzie pocztowym.

100102

M. B. P. H. S. W.



1. CEL I WYCHOWAWCZE ZNACZENIE NAUKI PISANIA.

Celem nauki pisania w szkole powszechnej jest wyuczenie dzieci pisma pięknego, t. j. wyraźnego i kształtnego. Ażeby pismo odpowiadało powyższym zaletom, musi je cechować prostota, czytelność, równość, potoczystość i czystość.

Prostotą odznacza się pismo, jeżeli niema w niem zbyt licznych ciągów, ozdób i dodatków, a tylko są zachowane istotne postacie liter. Przeładowywanie pisma niepotrzebnymi ciągami i wykrętasami utrudnia odczytywanie; pismo takie jest niewyraźne.

Czytelne (wyraźne) jest pismo wtedy, gdy oko z łatwością odróżnia poszczególne litery. Każda litera winna zachować właściwy sobie kształt i ciągi, któreby na pierwszy rzut oka odróżniały ją od innych znaków. Między literami tego samego kroju ma być jednolitość i prawidłowość, t. j. wszystkie znaki winny być pisane na podstawie tych samych kresek zasadniczych i kombinowanych. Mieszanie kresek i ciągów u tych samych liter, jak: lasek z kluczkami, ślimacznic z kropkami i t. p., szpecą pismo i utrudniają czytelność. Pismo winno zatrzymywać oko i zadowalać uczucie estetyczne czytającego.

Równość pisma polega na jednakowym pochyleniu i jednakowej wielkości znaków. Wszystkie rzuty, laski, owale, falowe

i skręty mają mieć jednakowy kierunek, jednakową, podstawną wysokość, równość wydłużeń górnych i dolnych i równość cieniowań, stosowną do ich wielkości. Pismo większe winno być silniej, mniejsze słabiej cieniowane. Kreski rzutowe mają być wykonane cienko, ciągi zaś pełne posiadać w całej swej długości jednakową grubość.

Potoczystość (biegłość) pisma wyrabia się przez ciągłe ćwiczenie i wprawę. Cechują ją ciągi wykonane lekko, bez przymusu i natężenia. Ćwiczenia wykonuje się wolno, starannie, lekko, bez pośpiechu, zachowując właściwy kształt liter.

Czystość pisma powinna cechować każdą pracę piśmienną. W szkole podtrzymuje ona poczucie piękna, czyni pismo przejrzystym, jasnym, przyczynia się do jego uwydatnienia, w życiu codziennym budzi uszanowanie i sprawia miłe wrażenie na czytającym. Pismo, chociażby i najpiękniejsze, traci na czytelności, jeżeli będzie poplamione, zamazane, lub też wykonane na brudnym, pomiętym papierze.

Nauka pisania, jak każda inna, powinna kształcić i wychowywać. Ma ona ćwiczyć nie tylko rękę i oko, ale kształcić także umysł, pobudzać uwagę, podniecać wolę ku dobremu, przyzwyczajając do karności i posłuszeństwa, budzić zamiłowanie do piękna, taktu, czystości i porządku, a wkońcu ma wpływać na wyobraźnię i zmysł estetyczny wychowanków.

Cel powyższy osiągniemy tylko wtedy, gdy naukę samą traktować będziemy na równi z innymi przedmiotami, udzielanymi w szkole.

Nauka pisania winna być prowadzona w sposób naturalny, odpowiadający charakterowi ucznia, musi też być udzielana przystępnie i stać się przyjemną.

2. PRZYBORY DO PISANIA.

Ważnym czynnikiem w nauce kaligrafii są przybory do pisania. Dawniej uczeń, prócz pokonywania trudności w kreśleniu i kopjowaniu liter, musiał pokonywać trudności techniczne, t. j. sporządzać atrament, zacinać ptasie lub trzcinowe pióra, sprawiać i linjować zeszyty i t. p. Nie dziw więc, że dawni kaligrafowie sprzętom

pisarskim sporo poświęcają miejsca, dając odpowiednie rady i wskazówki.

Dzisiaj, wobec doskonałości przyborów, byłoby to zbyt bezcelne. Nauczyciel baczyć będzie tylko, by przybory szkolne były odpowiednie i wykonane z dobrego materiału.

Zeszyt winien być sporządzony z dobrego, białego i gładkiego papieru, dobrze gumowanego. Papier cienki przebija pismo brudnym cieniem na drugą stronę, a bibulasty rozlewa atrament, wskutek czego ciągi są nierówne i grube. Papier zaś o nierównej, chropowatej powierzchni przeszkadza w kreśleniu cienkich kresek (rzutowych), wskutek czego kreski te stają się urywane, pióro zadziera, a rozpryskujący się atrament plami zeszyt.

Format zeszytu ma być stojący, o wysokości 22 cm., szerokości 16 cm. Linje w zeszytach winny być wykonane kolorem niebieskim lub zielonym. Czarne linje są mniej odpowiednie, gdyż zlewają się z atramentowymi kreskami i utrudniają kontrolę przy poprawianiu znaków.

Pióro (stalówka). W początkowej nauce zaleca się używanie piór miękkich i sprężystych o delikatnym, długim rozszczepieniu, o nosku nieco szerszym czyli tępym, należycie wypolerowanym, by atrament równo spływał po jego powierzchni. Ostre pióra, prowadzone nieumiejętną ręką początkującego ucznia, zadzierają papier i plamią zeszyt. Twardych piór o ostrym nosku można użyć na wyższym stopniu nauki u uczniów starszych, przy piśmie drobniejszym.

Rączka składa się z drzewca czyli trzonka i żelaznej skówki, służącej do przytwierdzenia stalówki. Stalówka tkwi silnie w skówce, ażeby podczas pisania nie chwiała się i nie poddawała w żadną stronę. Drewnianka u rączki lekkie, od osadki (skówki) ku końcowi nieco cieńsze, długości 16—20 cm. Rączek blaszanych, grubych, trójkątnych, albo wrzecionowatych używać nie należy; męczą bowiem rękę piszącego i powodują niekiedy skurcz palców, wskutek czego są z jednej strony przeszkodą w pisaniu, z drugiej zaś przyczyną tego, że pismo staje się nierówne.

Kałamarz (naczynko na atrament) ma być niski, z szyjką wpuszczoną do środka, aby atrament niełatwo się wylewał; nalewać doń należy płynu nie więcej niż na 1 cm. Kałamarze wysokie, o długich szyjkach, są nieodpowiednie. Uczeń, maczając pióro, plami często osadkę, a tem samem palce, zeszyt i ubranie. Kałamarz winien

być umieszczony na ławce zawsze z prawej strony piszącego. Umieszczenie go naprzeciw lub z lewej strony piszącego powoduje tę niedogodność, iż uczeń, sięgając doń ręką, może łatwo rękawem (łokciem) poplamieć świeżo napisane słowo, lub zmienić nachylenie zeszytu, a tem samem i pisma. Po użyciu, winien uczeń zatkać korkiem lub nakrywką otwór w kałamarzu. To zapobiega wysychaniu i gęstnieniu atramentu. Zaleca się, by uczniowie mieli kałamarze stale umieszczone w ławkach szkolnych. W takim razie należy po pewnym czasie kałamarz wypłókać wodą i nalać świeżego atramentu.

Prócz powyższych niezbędnych przyborów, pożądane jest, by uczeń miał o ile możności piórnik z przegródkami na rączki, ołówki i stalówki, oraz kawałek cienkiego płótna do wycierania piór. Uczniowie zostawiają często pióra niewytarte, wskutek czego stalówka rdzewieje i staje się nie do użycia, lub — co gorsza — wycierają je o ubrania, a nawet włosy. Wycierając pióro ściereczką, przyzwyczajają się dzieci do czystości, porządku i szanowania sprzętu pisarskiego.

Tablica w każdej szkole i w każdej klasie z osobna jest najważniejszym przyrządem. Nauka w szkole odbywa się na poglądzie, w pierwszym rzędzie zaś musi być poglądową nauka kaligrafji. Dzieci, zwłaszcza na pierwszym stopniu nauki, piszą tylko to, co widzą napisane ręką nauczyciela na tablicy. Tablicę umieszcza się w klasie na podwyższeniu, w takim miejscu, by uczniowie najdalej siedzący mogli dokładnie widzieć nakreślone na niej znaki. Przytwierdza się ją do ściany lub opiera na sztalugach. Tablica powinna być powleczona czarnym, matowym lakierem. Lakier lśniący razi oczym polyskiem. Linjament należy przystosować do linjatury w zeszytach, lecz w centymetrach; linje powinny być cienkie.

Kredy używać należy miękkiej, łatwo przyczepnej, bez domieszek ziemi lub gliny. Kreda twarda rysuje tablicę, ześlizguje się i jest przeszkodą w nauce.

Do ścierania tablicy służy gąbka i ścierka. Moką gąbką ścieramy tablicę z góry ku dołowi, a następnie ścierką wysuszamy tak, by po kredzie nie pozostało śladu. Po mokrej tablicy kredą pisać nie można.

W niektórych szkołach jest w użyciu w początkowej nauce tabliczka łupkowa i rysik. Tabliczka taka okazuje się praktyczną, bo dziecko może z nią obchodzić się z większą swobodą, może źle

nakreślone kreski dowolnie ścierać i na nowo na tem samem miejscu poprawnie napisać, czego, pisząc na papierze ołówkiem lub piórem, uczynić nie może. Mimo zalet jednak, które posiada łupkowa tabliczka i rysik, ze względu na higienę i na pismo zalecać jej nie można. Dziecko, pisząc rysikiem na tabliczce, ściera raz napisane litery dowolną ilość razy, nie zwraca więc uwagi na poprawność pisma, naukę już w początkach zaczyna traktować lekko i nie przyzwyczajają się do skupienia uwagi. Bo i na cóż, kiedy niekształtne napisany znak jednym zamachem gąbki lub palca zetrze i napisze go na nowo. Ślinienie palca, od czego dzieci trudno odzwyczaić, jest ze względów estetycznych i higienicznych niedopuszczalne.

Rysikiem dziecko nie może też nakreślić grubej kreski (cieniowanej), a chcąc naśladować pismo nauczyciela na tablicy, ciśnie zbyt silnie, nateżając palce i rękę. Powoduje to nieprzyjemny nieraz zgrzyt twardego rysika po tabliczce, a nadto dziecko przyzwyczajają się w początkowej nauce do naciskania, a to przyzwyczajenie zatrzymuje i nadal przy przejściu do pisania piórem, wskutek czego pismo staje się niekształtne i chropowate. Oduczenie dzieci takich nawyczek zabiera nauczycielowi niepotrzebnie wiele czasu, a uczniom sprawia wiele kłopotu.

Wskazane więc jest, by naukę pisania już na pierwszym stopniu rozpocząć piórem na zeszytach. Jeżeli nauczyciel w początkowej nauce przestrzegać będzie ćwiczeń wstępnych, nauczy dzieci obchodzić się z rączką, przerobi ćwiczenia w ciągach w powietrzu, nie zaniedba ćwiczeń w pisaniu suchym piórem na zeszytach, a następnie, ucząc dzieci pisać atramentem, zacznie od kreślenia rzutowych kresek, lasek naginanych i owali, nie napotka w nauce na żadne trudności.

Dziecko już od początku wprawia się do porządku, czystości i staranności w wykonywaniu swej pracy, wiedząc, że najmniejsze uchybienie, nie da się tu ukryć tak, jak przy pisaniu rysikiem na tabliczce.

Również nie należy dzieciom pozwalać używać atramentowych ołówków. Czy potrzeba bowiem, czy nie, uczeń ślini zazwyczaj ołówek, a dotykając go spoconymi palcami, wala palce, plami zeszyt, książkę, a często usta i twarz, to zaś stać się może przyczyną przykrych następstw.

3. UKŁAD CIAŁA, TRZYMANIE PIÓRA.

Najważniejszym warunkiem przy nauce pisania, jest prawidłowy układ ciała, naco już w pierwszych początkach nauki trzeba zwracać jak najbaczniejszą uwagę. Nieprawidłowy układ ciała staje się czasem drugą naturą i sprowadza wiele smutnych następstw, szczególnie u ludzi, oddających się w późniejszym życiu pracy biurowej.

Opieranie się piersiami o przednią krawędź ławki utrudnia oddech, osłabia krążenie krwi, tamuje rozwój klatki piersiowej i nuży działwę.

Zbytne przechylenie ciała powoduje skrzywienie stosu pacierzowego, nadto przechylenie się w bok ku lewej stronie, powoduje stałe wzniesienie prawego ramienia.

Dlatego też przy nauce pisania trzeba bacznie zwracać uwagę na należyty układ tułowia, na nachylenie głowy i ramion, odległość głowy od zeszytu, układ nóg, położenie rąk i trzymanie pióra.

Uczeń ma siedzieć prosto, swobodnie i bez przymusu. Głowa ma być lekko pochylona naprzód ku zeszytowi. Przedramiona, nachylone względem siebie pod kątem prostym, mają spoczywać na ławce. Łokcie obu rąk winny być od tułowia nieco odchylone, by łopatki nie podnosiły się zbyt w górę.

Lewa ręka przytrzymuje zeszyt, prawa posuwa się swobodnie wraz z przedramieniem.

Nogi spoczywają oparte całą stopą o powierzchnię podłogi, pod kątem prostym. Nie wolno nóg zakładać jedna na drugą, zaginać wstecz, ani też wyciągać daleko przed siebie.

Odległość oczu od zeszytu ma wynosić u normalnie rozwiniętego ucznia 30—40 cm. Normy tej jednak bezwzględnie trzymać się nie możemy; zależną ona będzie od siły wzroku ucznia. Krótkowzroczni uczniowie muszą używać szkieł na zlecenie lekarza.

Rączkę trzyma uczeń w ręce lekko, swobodnie i pewnie, by podczas pisania nie drgała.

Przez zbyt silne przytrzymywanie rączki w palcach, pismo będzie chwiejne i drżące. Rączkę trzymają tylko trzy palce, t. j. wielki, środkowy i wskazujący. Palec wielki końcem prawej strony dotyka rączki i przyciska ją lekko ku lewej stronie palca środkowego, a prawej wskazującego. Koniec wskazującego palca lekko w łuk zgięty, przytrzymuje rączkę u góry i wywiera nacisk przy pisaniu

kresek podstawowych (grubych), prowadzi pióro i jest oddalony od jego końca 3 do 4 cm. Palce: serdeczny i mały, lekko podgięte pod palcami, użytymi do trzymania pióra, pochylone są ku dłoni tak, żeby tylko prawa strona małego palca dotykała zeszytu.

Rączka opiera się poza kostką głównego palca wskazującego. Prawa ręka przy pisaniu nie spoczywa na powierzchni ławki, opiera się tylko o nią palcem małym i łokciem.

Wobec wadliwej konstrukcji ławek szkolnych niemożliwe jest nieraz przestrzeganie warunków prawidłowego siedzenia przy pisaniu. By chociaż w części zaradzić złemu, powinien nauczyciel przy każdej sposobności zwracać uwagę uczniów na prawidłowe siedzenie i wdrażać ich do przestrzegania podanych zasad.

Uczniów rozmieszcza się w ławkach według wzrostu.

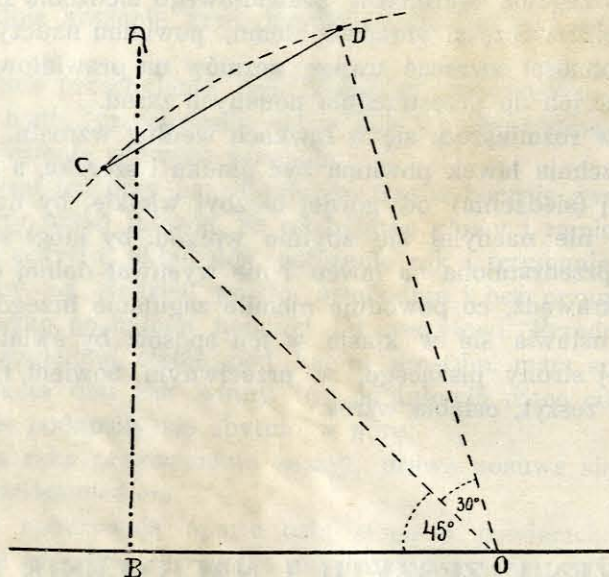
Powierzchnia ławek powinna być gładka i szeroka, a oddalenie ławki niższej (siedzenia) od górnej niezbyt wielkie, by uczeń podczas pisania nie nachylał się zbyt wprzód, by mógł swobodnie oprzeć oba przedramiona na ławce i nie wysuwał dolnej części zeszytu poza krawędź, co powoduje niemiłe zaginanie brzegów.

Ławki ustawia się w klasie w ten sposób, by światło padało tylko z lewej strony piszącego, w przeciwnym bowiem razie cień, padający na zeszyt, osłabia wzrok.

4. POŁOŻENIE ZESZYTU I NACHYLENIE PISMA.

W poprzednim ustępie zaznaczono, że przy naturalnym układzie ciała przy pisaniu, ręka piszącego spoczywa swobodnie na stole, oparta na małym palcu i łokciu. Położenie przedramienia tworzy z krawędzią ławki kąt 45° . Trzymając w tem położeniu przedramienia OC , wzór 1, w ręce pióro tak, by koniec jego C wystawał cokolwiek poza środek ciała AB , możemy bez natężenia mięśni i zmiany położenia przedramienia, nakreślić łuk w prawo CD , wskutek czego przedramię zajmie położenie DO . Kąt zawarty między CO i DO wynosi 30° . Przyjmijmy, że przedramię piszącego, które w tym wypadku będzie promieniem OC wynosi 35 cm., natenczas nakreślony łuk wyniesie 30° . Jest to ruch przedramienia naturalny i nie może być innym bez zmiany punktu oparcia łokcia O .

Kierunek tego łuku wskazywałby naturalny kierunek pisma. Że jednak do takiego kierunku pisma dopuścić nie możemy, przyjmujemy kierunek cięciwy, której długość przy 30° łuku wynosi 18 cm. Ponieważ szerokość zeszytu jest mniejsza, bo 16 cm., z czego około 2–3 cm przeznaczają się na margines, różnica między łukiem a cięciwą będzie jeszcze mniejsza. Cięciwa równoległa do górnej krawędzi zeszytu wskazuje kierunek pisma i długość wiersza.



Wzór 1.

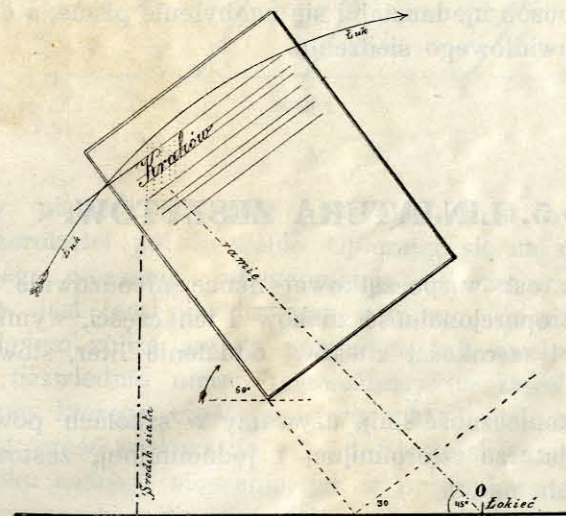
Położmy teraz zeszyt przed sobą prostopadle do krawędzi ławki (wzór 2) i odchylny go nieco w lewo, tak, by dolna jego krawędź z krawędzią ławki zamykała kąt 30° . Gdy w poziomych linijkach kierunkowych zeszytu nakreślimy kilka kresek prostopadłych do krawędzi ławki, przekonamy się, że w zeszytcie będą one nachylone również pod kątem 30° .

Takie nachylenie pisma wynika z koniecznego i naturalnego oparcia ręki.

Z powyższego przedstawienia, uwidocznionego na rysunku widzimy, że pismo pochyle jest najnaturalniejsze i najwłaściwsze, bo pozwala piszącemu jednym ciągiem, bez zmiany położenia punktu

oparcia, t. j. łokcia, napisać większą ilość liter, wyrazów, a nawet zdań.

Takie położenie zeszytu i kierunek pisma, pozwala też przy najmniejszym natężeniu mięśni, na największą szybkość, bo ręka prawa może się całkiem swobodnie poruszać, obracając się naokoło swego stałego punktu oparcia (łokcia). Kierunek ten jest naturalny i zmieniony być nie może, o ile chodzi o szybkość, gdzie ręka raz



Wzór 2.

ustawiona, ma bez zmiany położenia napisać wiersz możliwie najdłuższy.

Przy tem położeniu nie przegina się tułowia na boki, nie wznosi się ramienia w górę i nie przechyla się głowy, a oko obejmuje całość pisma.

Ponieważ małym dzieciom trudno jest wytłumaczyć wielkość kątów nachylenia, łuku, cięciwy i t. p., radzimy sobie w ten sposób, że położony przed uczniem pionowo zeszyt odchylny dolną krawędzią od krawędzi ławki o kąt 30° . Równoległe do lewej krawędzi zeszytu kreślimy kolorowym ołówkiem linię prostą i pouczamy, że zeszyt ma leżeć zawsze równoległe do nakreślonej na ławce linii. Następnie w linijkach kierunkowych każemy dzieciom nakreślić kilka lasek grubych, prostopadłych do krawędzi ławki i objaśnimy, że po-

dobnie jak laski, tak też i litery mają być pisane w tym samym kierunku, t. j. prostopadle do krawędzi łąki. Przekonamy dzieci, że kreski pisane prostopadle (do krawędzi łąki) będą w zeszytcie przy takim jego położeniu pochyłe, co spowoduje, że i pismo również będzie takie same.

Wyjaśnienie to uczniowie prędeż zrozumieją, a przestrzegając w dalszej nauce powyższych zasad, wprawia się w przestrzeganiu należytego nachylenia zeszytu i pisma i zachowają je w późniejszym życiu. W ten sposób ujednostajni się nachylenie pisma, a dzieci przyzwyczai do prawidłowego siedzenia.

5. LINJATURA ZESZYTÓW.

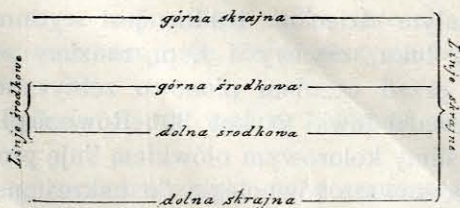
Linjatura est w początkowej nauce nieodzownie potrzebną. Normuje ona proporcjonalność znaków i ich części, wymiary długości, wysokości i szerokości znaków, oddalenie liter, słów i wierszy między sobą.

Uznając konieczność linii, używamy w szkołach powszechnych zeszytów o linjaturze czterolinijnej i jednolinijnej, zastosowanej do każdego oddziału nauki.

Linje poziome określają przestrzeń, na której piszemy.

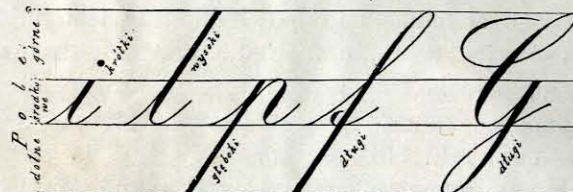
Między linjami są trzy miejsca wolne, czyli pola: środkowe, górne i dolne. Pole środkowe jest węższe, górne i dolne są szersze.

Pola są zamknięte linjami: dwiema środkowymi i dwiema krajnemi, t. j. dolną środkową i górną środkową, górną krajną i dolną krajną. Wzór 3.



Wzór 3.

Odpowiednio do pól, odróżniamy co do wielkości: znaki, zajmujące jedno pole, a to środkowe, znaki krótkie, dwa pola: środkowe i górne — znaki wysokie, środkowe i dolne — znaki głębokie i wreszcie zajmujące trzy pola: znaki długie. Wzór 4.



Wzór 4.

Ażeby pismo było miłe dla oka, musi być zachowany stosunek szerokości pól do siebie. Opierając się na spostrzeżeniach z najbliższego otoczenia, przekonujemy się, że przeważna część przedmiotów jest tem powabniejsza i miłsza dla oka, im bardziej swym wyglądem zbliża się do prostokąta lub owalu (elipsy). Sporządzają je bezwiednie nieraz rzemieślnicy na zasadzie działu złotego, na mocy którego część mniejsza ma się tak mieć do części większej, jak część większa do całości. Stosunek ten ujawnia się na każdym kroku naszego otoczenia, jak w przyrodzie, np. w budowie niektórych zwierząt, roślin, minerałów i t. p. tak i w dziełach wykonanych ręką ludzką, mianowicie w sztuce stosowanej, budowlach i wyrobach.

Ponieważ budowa liter powstaje z dwóch kresek, t. j. prostej i owalu, musimy i w piśmie przestrzegać tych samych zasad, chcąc by pismo było miłe dla oka.

Stosunek części znaków do ich całości jest inny przy piśmie większem, a inny przy piśmie drobniejszym. W piśmie większem wydłużenia górne i dolne winny być równe wysokości podstawowej. W piśmie drobniejszym wydłużenia górne i dolne winny być półtora, a nawet dwa razy większe od wysokości liter środkowych.

Jeżeli np. wysokość litery środkowej wynosi 8 mm., pole górne i dolne ma mieć również 8 mm.; jeżeli pole środkowe wynosi 6 mm., wydłużenie górne i dolne winny wynosić 9 mm., przy szerokości zaś pola środkowego na 4 mm., wydłużenia górne i dolne 8 mm.

W szkołach powszechnych używamy przy nauce pisania zeszytów o linjaturze 6 i 9 mm., na wyższych zaś stopniach o linjaturze 4—8 mm.

W piśmie na jednej linii zachowujemy wysokość liter środkowych 3 mm., wydłużenia górne i dolne 6 do 7 mm.

W początkowej nauce najodpowiedniejszy jest linjament o podstawowej wysokości 6—9 mm. Ręka bowiem dziecka jest mała i palce krótkie, dziecko więc nie może nakreślić, dłuższej kreski, a chcąc ją napisać, zmuszone jest posuwać przedramię i zmieniać kierunek położenia ręki lub zeszytu.

Szkoła ma wyrabiać u dzieci zmysł piękna. Wszystko, co dzieł w szkole otacza, winno odznaczać się wyglądem estetycznym, począwszy od ogólnego wyglądu sali szkolnej, rycin i książek, a skończywszy na sprzęcie pisarskim. Celują pod tym względem książki szkolne, opatrzone pięknymi ilustracjami i kolorową kartą tytułową. Wiele pod tym względem pozostawiają do życzenia zeszyty.

Zeszyty szkolne wyrobu fabrycznego zaopatrzone są linjami przez całą szerokość kartki. Uczeń, pisząc, zapełnia pismem kartkę od jednego brzegu do drugiego. Stronica zeszytu, zapisana w ten sposób, przedstawia wygląd nieestetyczny i niepraktyczny. Zostawiony na poprawę błędów margines czysty, lub zapełniony nieraz pismem z miejscami wolnymi, sprawia na czytającym niemiłe wrażenie. Zeszyt powinien swym wyglądem zewnętrznym iść w parze z książką. Z jednej i z drugiej strony kartki zeszyt winien mieć miejsce wolne, t. j. ramkę (margines). Kartka papieru, czy stronica w ten sposób zapisana, tworzy przyjemną dla oka całość, a podnosi czytelność i piękność pisma swym wyglądem. Brzeg wolny chroni zapisaną część kartki od uszkodzenia.

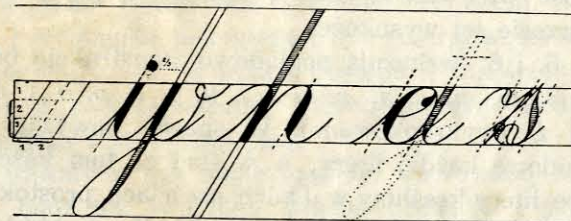
Uczeń, przyzwyczajony się do marginesów, zachowa je i w późniejszym życiu w zastosowaniu praktycznym: w pisaniu listów, podań i innych pism.

6. PROPORCJA PISMA.

Odpowiednio do szerokości linii kierunkowych (linjatury), przystosowujemy budowę liter, która ma polegać na zgodnych wymiarach, ich szerokości, wysokości i długości, tak, by całość godziła

się z ich częściami i naodwrot, by części były przystosowane do całości.

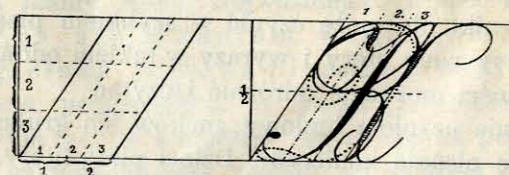
Opierając się na dziale złotym, wyprowadzamy budowę liter małych w sposób następujący: Szerokość pola, w którym mamy napisać znak jakiś, dzielimy na trzy równe części, z których dwie części przeznacza się na szerokość danego znaku, wliczając w to grubość kreski pełnych (lasek). Wzór 5.



Wzór 5.

Gdy mamy np. napisać znak *n*, o wysokości czyli szerokości pola na 6 mm., dwie trzecie wynoszą 4 mm. Szerokość odmierzamy na linii kierunkowej poziomej dwoma znaczkami lub kropkami. W odmierzonych znaczkach kreślimy dwie linie równoległe, o nachyleniu pisma, t. j. pod kątem 30°, wskutek czego powstanie prostokąt ukośny (romboid), wskazujący szerokość litery.

Budowa liter dużych powstaje w ten sam sposób, co i małych, z tem, że odmierzony w liniach kierunkowych prostokąt ukośny dzielimy na trzy części, przeznaczając dwie trzecie na lewą, a jedną trzecią na prawą stronę danej litery. Wzór 6.



Wzór 6.

Jeżeli mamy np. napisać literę *S* w polu szerokim na 15 mm., to szerokość jej wyniesie 10 mm. Nakreślony prostokąt ukośny dzielimy na trzy równe części, wysokość zaś na połowę. W górnym

prostokącie kreślimy owal rozmachowy, który przechodząc w falową, idzie w dół po trzeciej linii (licząc od strony lewej), tak, że na lewą stronę od trzonu przypadną dwie części, a na prawą jedna trzecia. Przez połączenie owalu rozmachowego z falową, powstanie z prawej strony trzonu kluczek szeroki na $\frac{1}{8}$ część litery. Falowa w dolnym przedłużeniu kończy się kropką, która ma sięgać do linii stycznej owalu.

Szerokość więc każdej litery, tak małej, jak i dużej, ma wynosić dwie trzecie jej wysokości.

Wzory 5. i 6. wskazują poglądowo konstrukcję budowy kilku liter małych *i, w, n, c, a, e, s, z, j, y, g, h, p, b* i dużych, jak: *S, I, K, B* i *D* (wykropkowane). W sposób powyższy da się wprowadzić budowę każdej litery, a w ślad za tem każdej gromady.

Niektóre litery kreślimy w dwóch częściach prostokąta, jak *I, J*, niektóre zaś w 4 częściach, jak *H, M, W, N*, co uwidocznione jest na rysunku przy objaśnieniu gromad.

Grubość kresek pełnych w małym abecadle winna wynosić $\frac{1}{8}$ względnie $\frac{1}{10}$ część wysokości litery. W praktyce jednak wymiarów tych zastosować się nie da. Grubość kresek zależną będzie od tego, jakie ma być pismo. Im kreski będą grubsze, tem pismo będzie pełniejsze i naodwrot, jeśli się chce mieć pismo smukłe, lekkie, kreski muszą być cieńsze, przy tej samej wysokości. Litery duże, ze względu na wielkość, winny być cokolwiek grubsze.

To samo odnosi się i do oddalenia znaków i wyrazów od siebie. Znaki i wyrazy winny być oddalone od siebie o szerokość litery *n*. Gdy się łączą ze sobą znaki w wyrazie zapomocą rzutowej, oddalenie wydaje się na oko mniejsze, zaś grubość kresek pełnych zmniejsza również i pole szerokości litery.

Ponieważ nikt nie może czynić w szybkim pisaniu wymiarów oddaleń, piszemy więc litery i wyrazy w takim oddaleniu od siebie, iżby bez trudności można je odróżnić i czytać.

Wyjaśnienie uczniom budowy znaków ich grubości i oddalenia jest przy nauce pisania konieczne. Dzieci piszą litery, nie zwracając uwagi na stosunek części do całości, na grubość kresek i na oddalenie liter i wyrazów od siebie, wskutek czego napisana litera, wyraz lub zdanie przedstawia się niezgrabnie i nie sprawia miłego dla oka wrażenia.

Przez objaśnienie rysunkiem większych rozmiarów na tablicy, uczeń zrozumie budowę i będzie się starał błędów unikać.

7. METODY.

Nauka pisania w dawnych czasach opierała się na kopjowaniu i odrysowywaniu poszczególnych znaków sposobem mechanicznym. Nauczyciel pisał zazwyczaj pojedyncze litery bez żadnego związku, mieszając małe z dużymi — ołówkiem na papierze, a uczeń zaś pościagał po nakreślonych znakach ołówkiem lub piórem. Trwało to tak długo, dopóki piszący nie nabrał wprawy w kreśleniu liter. Następnie ćwiczone w kursywie i piśmie ozdobnym. Nauka taka była uciążliwa i wymagała niemałego trudu i cierpliwości ze strony ucznia.

Z biegiem czasu, w miarę postępu i zapotrzebowania, zaczęto przemyślać nad sposobami, któreby naukę ułatwiły i uczyniły przystępniejszą i przyjemniejszą.

Powstawały u nas różne metody, wzorowane bądźto na zagranicznych, bądź też tworzone własne prawidła i przepisy, wyprzedzając zagranicę.

Jak przy każdej nauce, tak i przy nauce kaligrafji konieczną jest rzeczą mieć z góry obmyślany plan i sposób postępowania, inaczej bowiem nauka nie odniesie korzyści i zamiast doprowadzić do celu, sprowadzi na manowce.

Ponieważ nie wszyscy uczniowie są jednokowo rozwinięci i niewszędzie te same warunki wspierają lub tamują postęp, a nauczyciel jest często zmuszony używać różnych sposobów, by osiągnąć cel, konieczną jest rzeczą zapoznać się z używanymi dotychczas sposobami i metodami, aby w razie potrzeby można je było odpowiednio przy nauce zastosować. Sposoby te, czyli metody, muszą być przystosowane do indywidualności uczniów i warunków, w jakich uczniowie się kształcą.

Metod mamy wiele. Najważniejsze z nich są: poglądowa, posiłkująca się pisaniem w powietrzu, Carstairsa czyli angielska, metoda pisania w takt i genetyczna.

Metoda poglądowa. W szkole powszechnej każda nauka, a w pierwszym rzędzie kaligrafja, opiera się na poglądzie. Opis, chociażby był najdokładniejszy, najbardziej barwnie i ciekawie uczniom podany, nie zastąpi poglądu.

Wiadomo, że rzecz jakąś, czy to widzianą na wzorze, czy też narysowaną na tablicy, uczniowie lepiej pojmą, tudzież dłużej i jaśniej zachowają w pamięci*).

*) Wójcicki: Obraz w nauczaniu języka ojczystego. Warszawa 1914.

Uczeń musi przede wszystkim widzieć na tablicy, jak się daną literę pisze. Gdyby uczniowi dano wzór jakiś już gotowy do przepisywania, spełniałby tę czynność bez zastanowienia, mechanicznie ze szkodą dla nauki.

Każdą więc część składową i każdą literę w początkowej nauce, nauczyciel pisze w oczach uczniów poprawnie na tablicy i objaśnia. Uczniowie patrzą uważnie na ciągi, kreślone ręką nauczyciela na tablicy, a następnie starają się tak samo nakreślić je w zeszytach.

Napisany znak pozostaje na tablicy do końca lekcji, by uczniowie mogli przez cały czas nauki nań patrzeć.

Metodę poglądową wspiera metoda posiłkowa pisana w powietrzu. Znak objaśniony i w oczach uczniów poprawnie na tablicy napisany, piszą uczniowie dla wprawy w powietrzu.

Metoda mechaniczna polegała na tem, że uczniowie pisali po błado i poprawnie wykonanych znakach, naprzód suchym piórem, a następnie atramentem. W tym celu były sporządzone odpowiednie zeszyty z wzorami, napisanemi bładym lub czerwonym atramentem. Uczeń pociągał po znakach piórem i w ten sposób wprawiał się w prawidłowem kreśleniu liter, utrwalał w ten sposób w pamięci ich budowę.

Metoda ta, chociaż miała zwolenników, nie utrzymała się, ponieważ krępowała rękę, nateżała wzrok i uczyła mechanizmu. Dobroć pisma polega na rozumieniu i swobodzie ciągów pióra; mechanizmem nigdy się jej nie zdobędzie, powinno go się więc stanowczo zaniechać.

Dzisiaj, wobec doskonałości innych metod, nie popełnimy jednakże błędu pedagogicznego, gdy użyjemy w niektórych wypadkach metody mechanicznej. Zdarza się dość często, że uczeń rozumie dobrze budowę litery, nie może jej jednak poprawnie i kształtnie napisać, mimo najszczerzych chęci. W takim razie nauczyciel pisze daną literę lekko i kształtnie ołówkiem na zeszycie, a uczeń pociąga po dojrzanych znakach atramentem. Sposobu tego należy jednak używać oględnie i tylko w razie konieczności.

Metoda linearna. Przy pomocy linii kierunkowych poziomych, ukośnych i rozmiarowych dla wysokości, szerokości, oddalenia i grubości liter, starano się wyrobić pismo kształtne i wyraźne. Linjami temi starano się wdrożyć piszących do ścisłego zachowania koniecznych równości jednego i tego samego układu pisma.

Ze względu na higienę wzroku i niekorzystny wpływ nadmiernego używania linii, na wyrobienie samodzielności u uczniów, metody tej zalecić nie możemy.

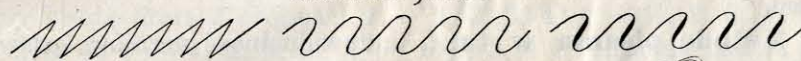
Użycie sposobu linearnego jest jednak poniekąd konieczne przy objaśnianiu budowy poszczególnych liter.

Metoda Carstairsa, czyli angielska, także amerykańską zwana, wzięła nazwę od swego wynalazcy Carstairsa, nauczyciela kaligrafji w Londynie. Zauważył on, że uczniowie rozumieć dobrze budowę każdej litery, a mimo to nie doprowadzali do należytej biegłości, wyrazistości i piękności pisma. Przekonał się, że przeszkodą ku temu okazała się sztywność i dziwna nieruchliwość palców, ręki i ramienia.

Zapomocą odpowiednich ćwiczeń starał się więc Carstairs nadać palcom, ręce i ramieniu pewną gibkość, a nadto zarzucił wszelkie linje pomocnicze i kierunkowe, zwracając główną uwagę na swobodę ręki, oraz pozwalając uczniom bujać po białej powierzchni papieru.

Ćwiczenia palców, ręki i ramienia ujął w pewien system, łącząc poszczególne litery zapomocą sztucznych ciągów w różnych

Ćwiczenia palców



Ćwiczenia ramienia



Ćwiczenia ręki



kierunkach (ćwiczenia łańcuchowe), uważając je za główną zasadę wytyczną nauki pisania.

Ćwiczeniami temi osiągnął zadziwiające rezultaty. Spostrzeżenia swoje ogłosił drukiem, a sposób jego zyskał uznanie w całym cywilizowanym świecie.

Zasady ćwiczeń Carstairsa pojawiły się w przekładzie na język polski w Warszawie w r. 1820. Dokonał go nieznany tłumacz. Metodę Carstairsa przekształcił Teofil Kosiński w roku 1872 na swój sposób.

Dla ilustracji podajemy we wzorze 7 ćwiczenia Carstairsa, obejmujące ćwiczenia palców, ręki i ramienia, oraz ćwiczenia łańcuchowe. Jak z wzoru widzimy, wszystkie ciągi wykonuje się bez odejmowania lub podnoszenia ręki. Z naciskiem piszemy tylko kreski podstawowe (zasadnicze), zaś pomocnicze ciągi sztuczne, służące jedynie do połączenia poszczególnych liter, wykonuje się cienko.

Ćwiczenia Carstairsa, użyte w miarę, przyczyniają się wiele do wyrobienia biegłości, poprawności i gibkości palców, ręki i ramienia, oraz do urozmaicenia nauki. Nauka jednak prowadzona tą metodą czas dłuższy, doprowadziłaby do pewnego mechanizmu i do używania niepotrzebnych ciągów, które czyniłyby pismo mniej czytelnym.

Metoda pisania w takt. Indywidualność uczniów sprawia, że niewszyscy jednakowo szybko i równomiernie piszą. U jednych daje się zauważyć zbyt wielki pośpiech, u drugich powolność. Nierównomierność staje się przyczyną niepokoju w klasie i osłabienia uwagi, co żywsze jednostki skłania do wybryków. Spostrzeżenia te były bodźcem do wynalezienia środka, zapomocą którego wszyscy uczniowie mogliby być równocześnie jedną i tą samą pracą zajęci. Dążono bowiem do tego, by w nauce zapanował ład, porządek i równomierny postęp.

Wszystkie czynności fizyczne, gdzie działa większa ilość jednostek zbiorowo, wykonywane są zazwyczaj według pewnego ładu, porządku, umiarowo; porządek i umiarowość są tam przestrzegane w tem wyższym stopniu, im większa ilość jednostek czynną jest zbiorowo. Wszelkie ćwiczenia gimnastyczne, pochody, marsze, śpiew chóralny, a często i praca u naszych rzemieślników odbywa się w pewnym tempie, według taktu. Takt reguluje wszelką czynność zbiorową. Etnologia uczy, że potrzeba taktu przy pracy jest koniecznością dla człowieka, a obserwacja ludów pierwotnych udowodniła,

że potrzeba ta była pobudką do tworzenia pieśni przy pracy, marszu i t. p., dając w ten sposób początek poezji ludowej i artystycznej. Zaczęto więc sposób ten zastosowywać także i przy nauce pisania i metodę tę nazwano „pisanem w takt“. Okazało się to poniekąd konieczne, by ogół uczniów całej klasy był jedną i tą samą czynnością jednocześnie zajęty i by w nauce zapanowała karność.

Wszystko przy tej metodzie odbywa się na komendę: siadać, zeszyt przed siebie, zeszyt nachylić, pióro do ręki, pióro zanurzyć i t. d. Uczniowie wykonują na komendę polecenia nauczyciela, w klasie panuje spokój, uwaga, uczniowie pozostają w ciągłym natężeniu myślowem i pod opieką.

Sposobów taktowania jest wiele. W naszych szkołach z wielką korzyścią dla nauki da się taktowanie zastosować przy pisaniu głosek, wyrazów i krótkich zdań w sposób następujący: Chcąc napisać np. głoskę *i*, taktujemy: „raz“ — rzut, „dwa“ — laska, „trzy“ — rzut. Głoska *n*: „raz“ — rzut, „dwa“ — laska, „trzy“ — rzut, „cztery“ — węzyk, „pięć“ — rzut. Przy pisaniu głosek na rzuty, laski i wężyki w początkowej nauce dajemy osobny takt, by wdroyć uczniów w równomiernem pisaniu.

Mając zaś napisać według taktu wyraz, np.: „uczeń“, taktujemy każdą literę z osobna: *u* — 1, 2, 3, 4; *c* — 1, 2, 3, 4; *z* — 1, 2, 3, 4; *e* — 1, 2, 3, 4; *n* — 1, 2, 3, 4 i 1 znamię nad *n*.

Ponieważ powyższe taktowanie wydaje się za długie, można je uprościć w ten sposób, że na kreski rzutowe i cienkie taktu nie dajemy, dając go tylko na kreski pełne, jako szkielet pisma. Wyraz powyższy wobec tego będzie taktowany: *u* — 1, 2; *c* — 1, 2; *z* — 1, 2; *e* — 1, 2; *n* — 1, 2 i 1 znamię nad *n*.

Mając zaś napisać całe zdanie, taktujemy tylko każdą literę w zdaniu, np.: „Kraków leży nad Wisłą“ — taktujemy: *K* — raz, *r* — dwa, *a* — 3, *k* — cztery, *o* — pięć, *w* — sześć i znamię nad *ó* — siedm i t. d. Po napisaniu wyrazu, malutki przestanek, by uczeń mógł czy to poprawić zeszyt, czy też zanurzyć pióro w kałamarzu.

W początkowej nauce takt wymawia się wolno, w późniejszej zaś, gdy dzieci wdroyą się w pisanie i nabędą wprawy, taktuje się rzecz raźniej.

Przed taktowaniem wskazane jest, by znak, wyraz lub zdanie były przez nauczyciela wprzód wyraźnie i poprawnie na tablicy napisane i objaśnione, by uczniowie widzieli, jak się je pisze.

Metoda w takt jest bardzo rozpowszechniona w Niemczech, do tego nadaje się bowiem niemiecka budowa znaków.

Litery polskie i ruskie, jako więcej koliste (okrągłe), sprawiają w pisaniu w takt pewne trudności; dzieje się to przede wszystkim przy pisaniu liter dużych, taktowanie więc musi się tu przeciągać, by dać uczniom możliwość poprawnego napisania danej litery. Dlatego metody w takt używa się przeważnie w początkowej nauce, t. j. w pierwszym i drugim roku nauki, przy pisaniu poszczególnych znaków i wyrazów, by przyzwyczaić dzieci do porządku. W dalszej nauce używa się jej rzadziej i to tylko dla urozmaicenia, nie dłużej nad 10 minut na godzinę.

Metoda genetyczna. Dzisiejszą naukę pisania opieramy na metodzie genetycznej. Polega ona na tem, że poszczególne znaki rozkłada się na części składowe i zestawia się je potem w porządku wzajemnego powinowactwa, postępując od znaków łatwiejszych do trudniejszych, od pojedynczych do złożonych. Metoda genetyczna ułatwia zrozumienie budowy pisma i chroni uczących przed zgubnym mechanizmem i bezmyślnością, ułatwia też zrozumienie kształtów liter, uczy prostoty w piśmie, usuwa wszelkie niepotrzebne wykrętaszy i zmusza do wyrazistości.

Twórcą metody genetycznej jest Onufry Kopczyński i J. Prokopowicz. Kopczyński stwarza nowe słownictwo, nadając nawet poszczególnym częściom składowym liter nazwy. Metodę genetyczną wyjaśnia wyczerpująco Józef Czernecki w obszerniejszem dziele p. t. „Podręcznik do nauki kaligrafji“, Lwów, 1904.

Wszystkie abecadła wogóle, a każdy znak w szczególności, dadzą się wyprowadzić z dwu kresek fundamentalnych: prostej i krzywej (owalu). Wzór 8.



Wzór 8.

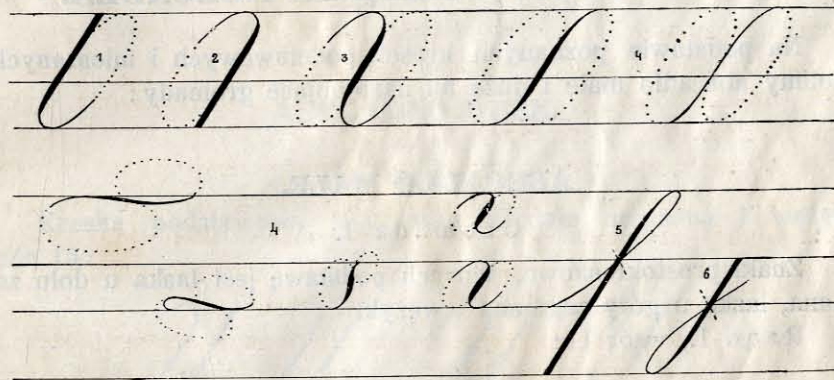
Kreski te są niejako podstawowym materiałem budulcowym dla wszelkich liter. Mogą być one rozmaite co do kształtów i położenia: poziome, pionowe lub ukośne, cienkie lub grube, krzywe, wykonane z naciskiem w lewo, od góry w dół lub zdołu do góry.

Od powyższych kresek fundamentalnych pochodzą wszystkie inne, tak zwane kreski mieszane.

Cienkie kreski nazywamy rzutami, pełne czyli grube laskami, kreski krzywe czyli owale, obłączkami i półobłączkami.

Zapomocą odpowiedniego zestawienia obłączka z laską, otrzymujemy laski u dołu zaginane i laski zaginane u góry. Zestawiając znów dwa owale (obłączki), otrzymujemy kreskę podwójnie zgiętą czyli wężyk i falową o rozmaitej wielkości, położeniu i natężeniu. Falowa może być zgóry na dół pisana ze stopniowem nabrzmiewaniem ku środkowi, a wążleniem ku dołowi, lub też kreślona zdołu do góry cienko (rzutowe). Wydłużając owale, otrzymujemy kluczkę górną i dolną, z naciskiem w lewo i prawo.

Wzór 9 wyjaśnia poglądowo powstawanie kresek mieszanych; są niemi: 1, laska u dołu zaginana, 2, laska u góry zaginana, 3, wężyk, 4, falowa, 5, kluczkę górną, 6, kluczkę dolną.



Wzór 9.

Każda laska, wężyk czy owal, łączy się zapomocą kreski cienkiej z innymi literami. Kreskę cienką nazywamy rzutową; nie jest ona niczem innym, jak częścią krzywej kreski fundamentalnej.

Rzutowa może być wklęsłą lub wypukłą. Z kreską pełną, laską lub owalem łączy się ona w połowie wysokości znaku krótkiego. Przy rzutach palce się wyciągają, przy laskach wciągają.

Laski, zakrzywione u dołu w $\frac{2}{3}$ części pola środkowego, są równe i grube i dopiero od zgjęcia w $\frac{1}{3}$ przechodzą, wążleniem zwolna, w kreskę rzutową. Laski zakrzywione u góry nabrzmiewają przeciw-

nie od zgięcia w $\frac{1}{3}$ swej podstawowej wysokości, a stąd począwszy, są zupełnie równe. To samo dotyczy lasek wysokich, niskich i wężyków. Wzór 10.



Wzór 10.

Przecinać się mogą tylko kreski grube z cienkimi i naodwrot, nigdy zaś grube z grubemi.

8. GENETYCZNY PORZĄDEK ABECADŁA.

Na podstawie poznanych kresek podstawowych i mieszanych, dzielimy abecadło małe i duże na następujące gromady:

ABECADŁO MAŁE.

Gromada I.

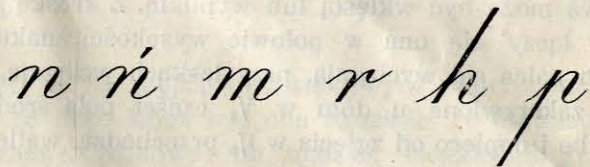
Znaki prostokreskowe, których podstawą jest laska u dołu zaginana, laska u góry zaginana i wężyk.

Rząd 1., wzór 11:



Wzór 11.

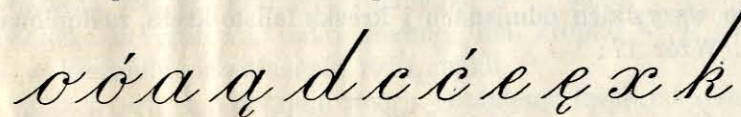
Rząd 2., wzór 12:



Wzór 12.

Gromada II.

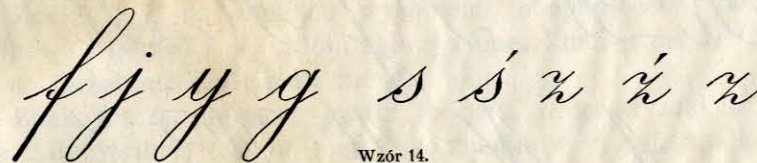
Kreska podstawowa owal i półowal. Wzór 13:



Wzór 13.

Gromada III.

Kreskami podstawowymi są kluczki i kreski falowe. Wzór 14:

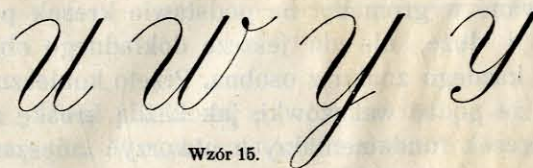


Wzór 14.

ABECADŁO DUŻE.

Gromada I.

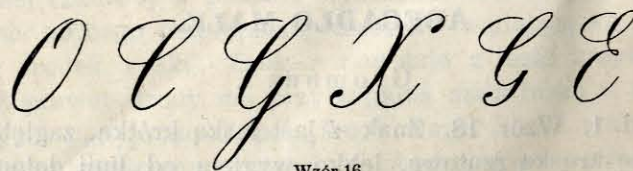
Kreską podstawową jest laska u dołu zaginana i wężyk. Wzór 15:



Wzór 15.

Gromada II.

Znaki owalne czyli obłączkowe, podstawą zaś owal i półowal. Wzór 16:



Wzór 16.

Gromada III.

Znaki falowe. Podstawową kreską tej gromady jest kreska falowa we wszystkich odmianach i kreska falisto-kręta, zastąpiona wężykiem. Wzór 17:



Wzór 17.

9. OBJAŚNIENIE GROMAD.

Zszeregowane w gromady na podstawie kresek podstawowych abecadło małe i duże, nie da jeszcze dokładnego obrazu budowy i powstawania każdego znaku z osobna. Przeto koniecznym jest przy każdej gromadzie podać wskazówki, jak każdą kreskę należy wykonywać, jak z kresek fundamentalnych utworzyć mieszane, gdzie zaczynać i kończyć poszczególne znaki, oraz objaśnić powstawanie każdej litery z osobna, aby całość miała prawo do nazwy pisma czytelnego i pięknego.

ABECADŁO MAŁE.

Gromada I.

Rząd 1. Wzór 18. Znak *i* jast laską krótką, zagiętą u dołu. Zaczyna się kreską rzutową, lekko wygiętą od linii dolnej środko-

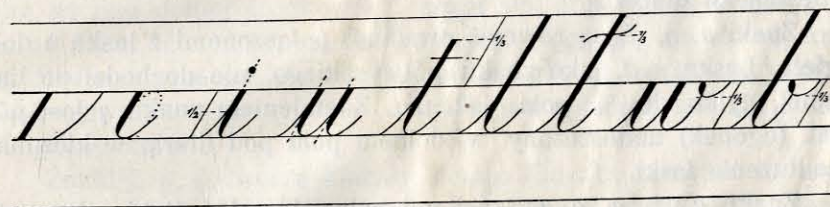
wej do górnej (środkowej). Od linii górnej po rzutowej kreśli się laskę grubą w kierunku nachylenia, laska w połowie wysokości pola odłącza się od rzutowej i malejąc w $\frac{1}{3}$ zagina się w prawo, przechodząc w rzutową. Jako znamię, ma kropkę w $\frac{1}{3}$ pola górnego, w kierunku przedłużenia tego znaku.

Znak *u* jest połączeniem dwu *i*. Oddalenie lasek od siebie wraz z ich grubością wynosi $\frac{2}{3}$ wysokości litery.

Znak *t* jest znakiem półwysokim; nie dosięga krajnej linii górnego pola, tylko o $\frac{1}{3}$ niżej, a jako znamię, otrzymuje krótkie, poziome przekreślenie w połowie wysokości, ponad linią górną środkową.

Znaki *l*, *ł*, są znakami wysokimi, obejmującymi dwa pola (środkowe i górne) i są u dołu zakrzywione. Znak *ł* ma w $\frac{1}{3}$ pola górnego przekreślenie cienką kreską falową.

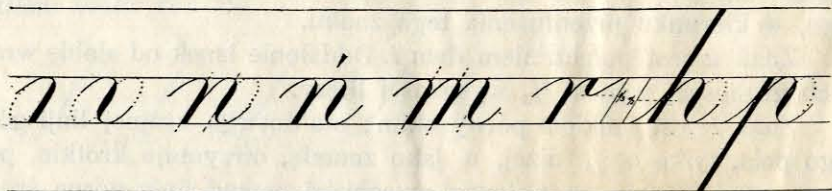
Znak *w*, *b*, pierwszy krótki, o dwu, drugi wysoki, o jednej lasce, zakrzywionej u dołu, mają jako znamię w $\frac{1}{3}$ pola środkowego węzełek. Węzełek może być pełny (w piśmie drobnem), w większem zaś przestrzeń pustą, zwaną oczkiem.



Wzór 18.

Rząd 2. Wzór 19. Znaki *n*, *ń*, *m*, składają się z laski u góry zaginanej i wężyka. Wężyk powstaje z dwu owali stycznych ze sobą i poczynając od lewej strony owalu pierwszego, przechodzi ku prawemu z naciskiem nadół. Wężyk w $\frac{1}{3}$ pola tężeje i przechodzi w laskę, a następnie maleje (w $\frac{1}{3}$ pola), przechodząc w rzutową. Wężyki u tych znaków i laska zaczynają się, czyli wychodzą z laski poprzedniej rzutowej w połowie wysokości znaku. Znak *ń* ma w $\frac{1}{3}$ części pola górnego jako znamię laseczkę wątlejącą ku dołowi, padającą w środek znaku. Znak *r* powstaje z laski krzywej, u góry zgiętej. Z prawej strony ma przyczepioną małą laskę u dołu zgiętą, sięgającą do $\frac{1}{3}$ wysokości pola środkowego. Laska mała połączona jest z główną zapomocą rzutowej, wychodzącej od jej środka.

Znaki *p* i *h* są połączeniem laski prostej z wężykiem. Pierwszy jest znakiem głębokim, drugi wysokim; wężyk łączy się z laską w połowie pola środkowego kreską rzutową.



Wzór 19.

Gromada II. Wzór 20.

Znaki *o* i *ó* są owalami, z naciskiem w lewo. Rzutowa łączy się z owalem w połowie wysokości znaku. Obie litery mają z prawej strony w $\frac{1}{3}$ wysokości węzełek, służący do łączenia z następną literą, zaś znak *ó* ma jako znamię w $\frac{1}{3}$ pola górnego laskę (kreskę), wątlejącą ku dołowi.

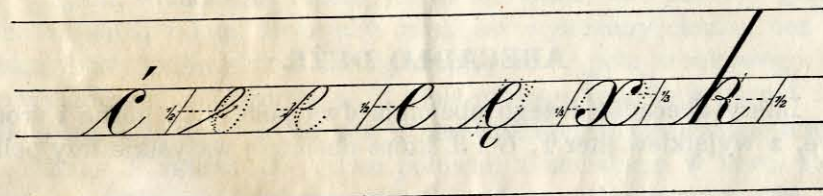
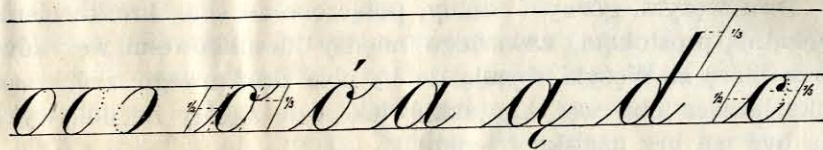
Znaki *a*, *ą*, *d*, są również owalami, połączonymi z laską u dołu zagiętą. Laska u *d*, jako znaku półwysokiego, nie dochodzi do linii krajnej, tylko do $\frac{1}{3}$ pola, jak u *t*. Znamieniem znaku *ą* jest półowal, (ogonek) umieszczony w dolnym polu pod literą, w kierunku przedłużenia laski.

Znaki *c*, *ć*, *e*, *ę* są znakami półowalnymi (półoblączkowymi) z naciskiem w lewo. Zaczynają się kreską rzutową, lekko wygiętą, z którą owal łączy się (względnie wychyla się) w połowie wysokości. Rzutowa znaków *c*, *ć* kończy się kropką, sięgającą $\frac{1}{3}$ średnicy, zaś u znaków *e*, *ę* przechodzi w kluczkę środkową. Znamieniem tych znaków jest półoblączek i laska wątlejąca w dół, jak u *ń*, *ą*.

Dwa półowale, stykające się ze sobą grzbietami (na opak) tworzą literę *x*. Pierwszy (lewy) półowal jest z naciskiem w prawo i kończy się kropką, drugi półowal (prawy) wykonany bez nacisku. Kropki dochodzą do $\frac{1}{3}$ średnicy znaku.

Litera *k* jest laską prostą, wysoką przez dwa pola. W polu środkowym przyjmuje z prawej strony znamię oblączkowe (półowal), z naciskiem w prawo, opartem na wężyku. Półowal i wężyk łączą się ze sobą poziomym węzełkiem, w połowie wysokości pola środ-

kowego i leżą na osi równoległej do laski. Górny półowal nazywamy ramieniem, dolny (wężyk) stopką.

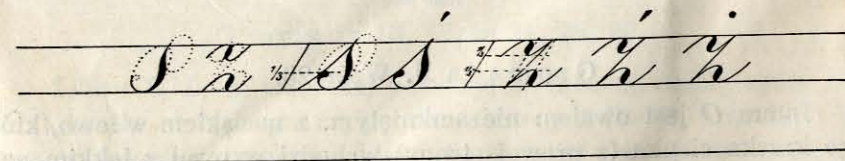
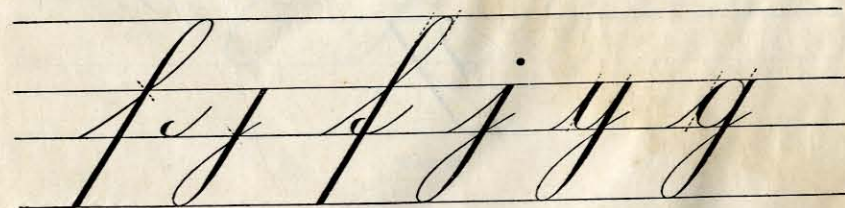


Wzór 20.

Gromada III. Wzór 21.

Znak *f* jest znakiem długim przez trzy pola. Zaczyna się rzutową od linii dolnej środkowej i sięga do linii górnej krajnej. Tu zagina się w lewo i przechodzi w laskę, sięgającą do dolnej krajnej. Rzutowa przecina się z laską na linii górnej środkowej, tworząc w górnym polu kluczkę. Jako znamię, ma oblączek na linii dolnej, zastąpiony kropką.

Znaki *j*, *y*, *g* tworzą kluczkę dolną. Kluczka zaczyna się laską od linii górnej środkowej i wątlejąc ku dołowi, przechodzi w cienką rzutową, przecinając się na linii dolnej środkowej.



Wzór 21.

Rzutowa, połączona z falową pionową, zakończona kropką w lewo, daje znak *s*. Kropka sięga do $\frac{1}{3}$ wysokości znaku.

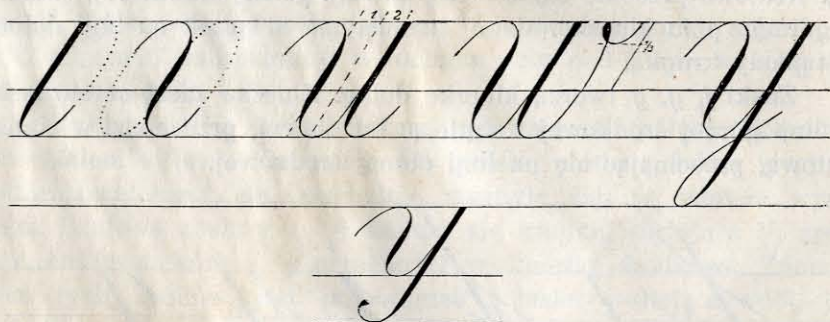
Dwa wężyki, górny i dolny, połączone ze sobą kreską cienką (przekątnią prostokąta, zawartego między kierunkowemi wężyków), tworzą literę *z*. Wężyki sięgają do $\frac{1}{3}$ pola środkowego, zaś kreska cienka łącząca oba wężyki, jakkolwiek idzie z góry na dół, wykonana być ma bez nacisku (cienko).

ABECADŁO DUŻE.

Litery abecadła dużego obejmują dwa pola, t. j. górne i środkowe, z wyjątkiem liter *Y*, *G* i *J*, które obejmują wszystkie trzy pola.

Gromada I. Wzór 22.

Znaki tej gromady, tak jak u liter małych, powstają z prostej, zaginanej zdołu i wężyka. Wężyk w znakach *U*, *W*, *Y* łączy się z laską w połowie jej wysokości. Laska u *Y*, wążając wdół, sięga linii dolnej krajnej, tworząc kluczkę. Rzutowa laski znaku *W* kończy się węzełkiem pod górną krajną, sięgając do $\frac{1}{3}$ pola górnego.



Wzór 22.

Gromada II. Wzór 23.

Litera *O* jest owalem niezamkniętym, z naciskiem w lewo, którego kreska cienka (z prawej strony) wchodzi w owal z lekkim naciskiem.

Znaki *C* i *G* są półowalami, z naciskiem w lewo. Zaczynają się owalem rozmachowym czyli wstępnym (ukośnym), przecinającym się z półowalem w połowie jego wysokości. Owale rozmachowy, łącząc się z półowalem, tworzy z prawej strony kluczkę. Dwie trzecie owalu wstępnego przypadają na lewą, jedna trzecia na prawą stronę trzonu litery. *G* długie na kluczkę dolną, *G* krótkie zaś laskę, zgiętą w lewo i zakończoną kropką. Zamiast laski może być falowa.

X, tak wielkie, jak i małe, jest połączeniem dwu półowali grzbietami ze sobą, z tem, że prawy owal jest wykonany cienko, bez nacisku. Lewy półowal kończy się kropką w $\frac{1}{2}$ pola środkowego, zaś prawy zaczyna się kropką w $\frac{1}{3}$ pola górnego (pod linią górną). Półowale mogą łączyć się rzutową, przechodzącą przez środek trzonu.

Znak *E* składa się z dwu półowali z naciskiem w lewo, stojących na sobie na osi kierunkowej. Półowale łączą się z sobą węzełkiem poziomym w środku wysokości litery. Półowal górny zaczyna się owalem wstępnym, tworząc z prawej strony kluczkę, dolny zaś, o grubość trzonu (dolnego półowalu), wystaje na lewo, wskutek czego wydaje się większy i pełniejszy.



Wzór 23.

Gromada III. Wzór 24, 25, 26.

Litery *S*, *L*, *Ł*, wzór 24, powstają z falowej, idącej z góry nadół i owalu wstępnego czyli rozmachowego. Owale przecinają falową w połowie wysokości litery, tworząc z prawej strony trzonu kluczkę. Falowa u *S* kończy się kropką, sięgającą do połowy wyso-

kości środkowego pola, u liter zaś *L*, *Ł* falowa w dolnym przedłużeniu tworzy kluczkę poziomą, czyli podstawę litery, sięgającą do $\frac{1}{4}$ pola. Kropka i kluczki dolne u tych liter wychylają się w lewą stronę o tyle, by styczna, równoległa do osi, dotykała lewej strony owalu górnego. Dwie trzecie owalu wstępnego przypadają na lewą stronę, jedna trzecia zaś na prawą.

Litery *T*, *F*, *P*, *B*, *R* zaczynają się, jak poprzednie, falową zgóry i kończą się kropką w połowie wysokości pola środkowego. Litery *T*, *F* mają z lewej strony zwoje od połowy wysokości trzonu, lekko przez naturalny nacisk ręki pogrubione. W literze *P* zwój, sięgając również linii górnej krajnej, przechodzi w mały półwał z naciskiem w prawo. W znaku *B* zwój przechodzi w półwał większy, sięgający połowy wysokości trzonu (falowej) i łączy się zapomocą poziomego węzła z półowalem dolnym, zaś w znaku *R* półwał dolny przechodzi w wężyk. Tak półwał, jak i wężyk, idą w kierunku osi (równoległe do trzonu) i mają być o grubość litery wysunięte na prawo.

Falowa w znaku *D* w jej dolnym przedłużeniu przechodzi w kluczkę poziomą, sięgającą $\frac{1}{4}$ części pola środkowego. Kluczka, jako kreska cienka, idąc w dalszem przedłużeniu równoległe do trzonu wgórze, do linii górnej krajnej, tworzy owal, lekko z lewej strony pogrubiony. Owal zajmuje $\frac{2}{3}$ części z lewej, a $\frac{1}{3}$ z prawej strony trzonu litery, t. j. falowej. Kluczka pozioma z lewej strony trzonu ma dochodzić do stycznej z owalem, zaś całość litery ma mieć wygląd owalu, nigdy zaś postaci kolistej.



Wzór 24.

Znaki *I*, *J*, *H*, *K* (wzór 25) mają w $\frac{1}{3}$ części pola górnego wężyki, które łączą się z falową zapomocą kreski rzutowej pod kątem ostrym. W znaku *I* falowa kończy się kropką, zaś w znaku *J* przechodzi w kluczkę, sięgającą linii dolnej krajnej.

Falowa w literze *H* przechodzi w rzutową i łączy się z półowalem prawym, tworząc kluczkę z lewej i prawej strony znaku. Rzutowa przecina falową i półwał w połowie ich wysokości.

Litera *K* ma z prawej strony ramię i stopę jednakowej wielkości i jednakowego kierunku. Ramię jest kreską falową, pięknie zaokrągloną, a stopa wężykiem. Obie łączą się w połowie wysokości trzonu węzłem poziomym.



Wzór 25.

Litery *A*, *N*, *M* (wzór 26), zaczynają się kropką, przechodzącą w cienką kreskę falową, idącą zdołu do góry, do linii górnej skrajnej i tu pod kątem ostrym łączy się z półowalem. Łaska środkowa litery *N* (w środku nabrzmiewająca), jest przekątnią romboidu, jaki tworzą dwie rzutowe. Rzutowe są do siebie równoległe, prawa lekko i pięknie wygięta.



Wzór 26.

Litera *M* składa się z dwóch rzutowych, laski i półowału, zaś *W* z dwu lasek i dwóch rzutowych, z których prawa jest jak u *N* lekko wygięta. Rzutowe, laska i półował, idą do siebie równolegle. U znaków *A*, *N*, *M* i *W* oddalenia między falowemi winny być równe.

Znak *Z* powstaje z połączenia dwu wężyków (t. j. górnego i dolnego) zapomocą cienkiej, łączącej oba wężyki. Wężyki sięgają do $\frac{1}{3}$ średnicy, a łącząc się z kreską cienką, tworzą kluczkę górną i dolną.

W piśmie drobniejszym piszemy litery małe *l*, *t*, *b*, *h*, *k* (wzór 27) z kluczkami w polu górnem. Kreska rzutowa przecina się z półowałem na linii górnej pola środkowego.

l t b h k

Wzór 27.

W klasach wyższych, kiedy uczniowie nabyli już wprawy w kreśleniu liter i mają pismo do pewnego stopnia wyrobione, można używać zwinięć i zakrętów, jak to uwidacznia wzór 28.

A B C D E F G
H I J K L M
N O P R S T U
W X Y Z

Wzór 28.

Zwój (ślimacznica) w dolnem przedłużeniu kreski falowej może przechodzić u znaków *S*, *T*, *P*, *B*, *R* poza linię styczną z owalem rozmachowym. Kształt liter, zakończonych ślimacznicą, o ile jest równo i wprawnie wykonana, sprawia dla oka miłe wrażenie, nie szpeci pisma i nietylko nie zmniejsza jego wyrazistości, lecz owszem, przyczynia się do jego piękności.

Wzór 29 podaje prawidłowo napisane zdanie pismem ukośnem (pochyłem):

*Cudze kraje chwalmy,
 ale swój kochajmy.*

Wzór 29.

10. CYFRY I ZNAKI PISARSKIE.

Używane od XIII. wieku cyfry zostały wynalezione przez Arabów, dlatego też nazywamy je arabskimi. Piszemy je zazwyczaj mniejsze od liter wysokich, bo do połowy wysokości pola górnego. Wzór 30.

Cyfr nie łączy się kreskami rzutowemi; stoją one luźno obok siebie.

Dzielimy je na prostokreskowe: 1, 4; półowale i owale: 3, 5, 6, 9, 0 i falowe: 2, 7, 8.

Półowale dolne u cyfr 3 i 5 i owale u 6, 9 zajmują $\frac{2}{3}$ wysokości całej cyfry, kończą się i zaczynają kropką. Cyfra 8 składa się z dwóch falowych: jedna idzie z góry wdół nabrzmiewając, druga

14-35690-278

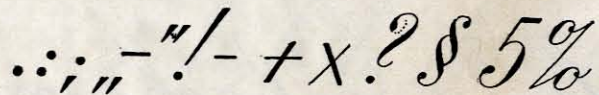
Wzór 30.

z dołu do góry cienko. Falowe przecinają się w $\frac{1}{3}$ wysokości, tworząc w górnej części znaku główkę.

Na prawidłowe pisanie cyfr nietylko na godzinach kaligrafji, ale i przy nauce rachunków, gdzie ku temu nastrecza się najlepsza sposobność, powinno się zwracać baczną uwagę. Niedbale i koślawo napisane cyfry mogą stać się nieraz powodem przykrych pomyłek.

Znaki pisarskie (wzór 31) nie sprawiają trudności w pisaniu. Zwraca się uwagę uczniów na kształtne kreślenie i na równe wykonanie falowej u znaku zapytania i dwóch falowych u znaku §, rozmieszczonych równo na osi kierunkowej.

Znaki pisarskie, podobnie jak cyfry, dochodzą do połowy szerokości pola górnego.



Wzór 31.

Z cyframi i znakami pisarskimi zaznajamia się dzieci po abecadle.

11. ABECADŁO RUSKIE.

W szkołach o dwu językach nauczania obowiązuje nauka języka ruskiego. Pismo ruskie znamionują te same kreski podstawowe i te same zasady budowy znaków, co i polskie.

Oba pisma wyróżniają się od innych tem, że mają jednakową wklęsłość i wypukłość kreski rzutowej, równą grubość lasek od i do zagięcia i jednakowe zaokrąglenie owali, co jest głównem znamieniem obu pism.

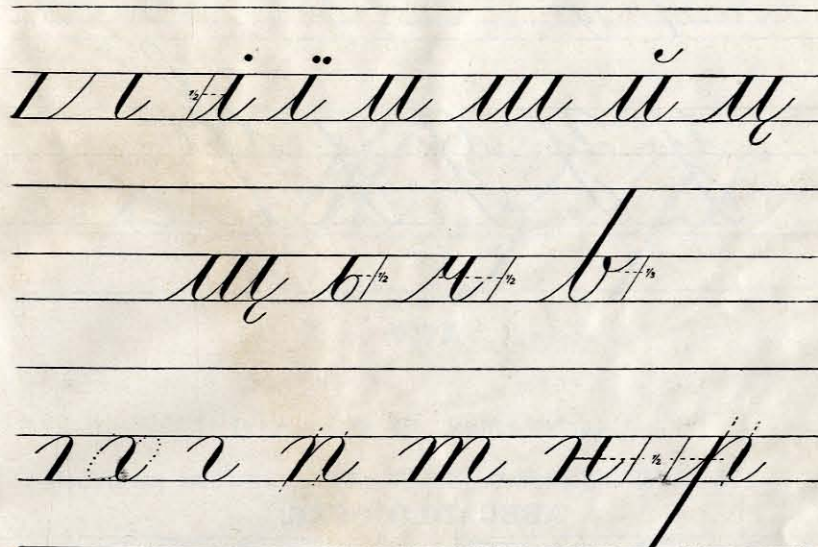
Ponieważ pismo ruskie obowiązują te same prawidła i objaśnienia, ograniczymy się do podania liter tokiem genetycznym, a podana niżej konstrukcja wskaże dokładnie budowę każdego znaku.

Przystępując do nauki pisma ruskiego, nauczyciel przerobi wszystkie litery każdej gromady w porządku genetycznym. Przy tej sposobności uczniowie powtórzą nabyte wiadomości z pisma polskiego, a przy identycznych literach wprawią się w kształtniejszem ich kreśleniu.

ABECADŁO MAŁE.

Gromada I. Znaki prostokreskowe.

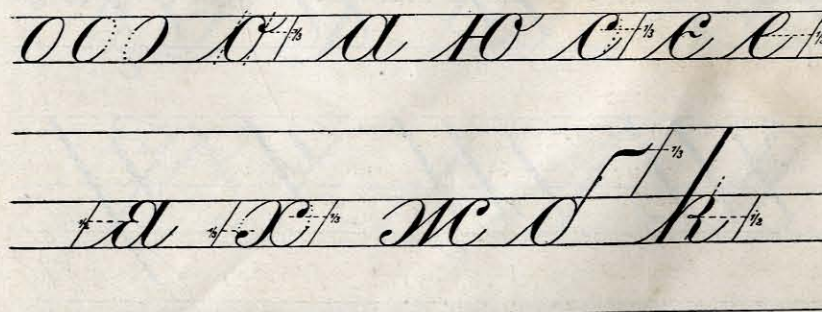
- a) Podstawą laska u dołu zaginana.
- b) Podstawą laska u góry zaginana i wężyk. Wzór 32:



Wzór 32.

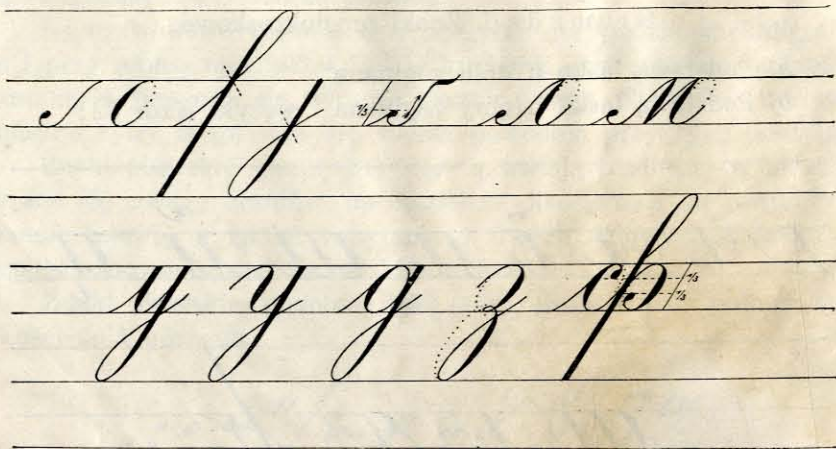
Gromada II. Znaki owalne.

Podstawą owal i półowal. Wzór 33:



Wzór 33.

Gromada III. Znaki falowe i kluczkowe. Wzór 34:



Wzór 34.

ABECADŁO DUŻE.

Gromada I. Znaki prostokreskowe.

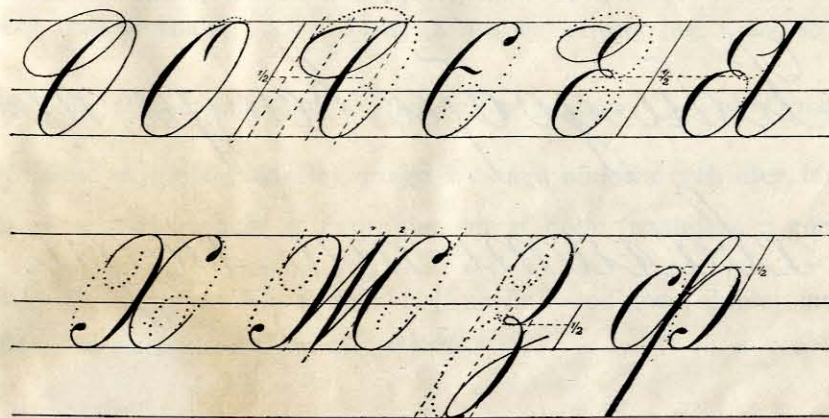
Podstawą laska u dołu zaginana i wężyk. Wzór 35:



Wzór 35.

Gromada II. Znaki owalne.

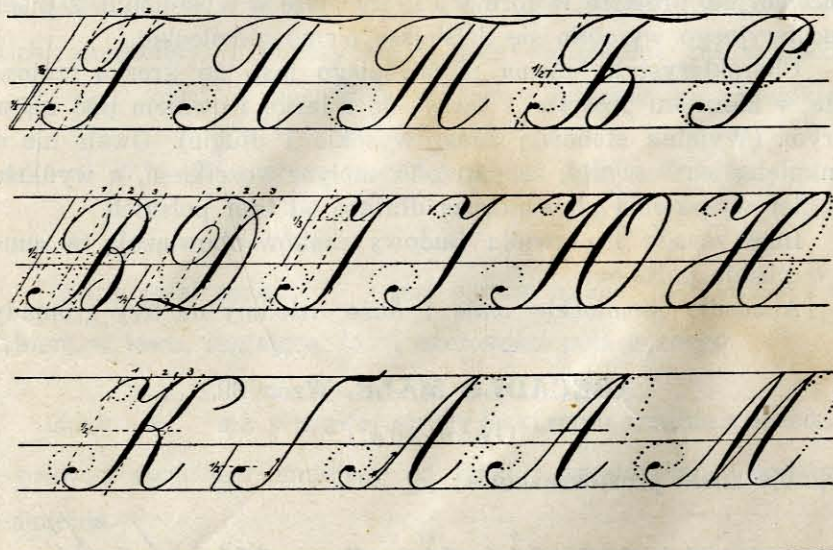
Podstawą owal i półowal. Wzór 36:



Wzór 36.

Gromada III. Znaki falowe.

Podstawą falowa we wszystkich odmianach. Wzór 37:



Wzór 37.

W szybkim piśmie używamy znaków z kluczkami i odmien-
nych postaci niektórych liter, jak w piśmie polskim.

Wzór 38. podaje prawidłowo napisane zdanie pismem ukośnem:

*Подѣ годѣе всего, но
хвалатъ ма люду.*

Wzór 38.

12. ABECADŁO NIEMIECKIE.

Dzisiejsze użytkowe pismo niemieckie (Kurrentschrift) powstało z fraktury. Pismo frakturowe, trudne do wykonania w piśmie szybszem (potocznem), przetwarza się w XVIII w. w Dreźnie w pismo kancelaryjne, prostsze w formach i łatwiejsze w wykonaniu. Z pisma kancelaryjnego wyrobiło się dzisiejsze pismo niemieckie.

Charakterystyką pisma niemieckiego jest, że kreska rzutowa idzie w kierunku prostym i łączy się z laską i owalem pod kątem ostrym. (Wyjątek stanowią znaki wysokie i długie). Owale nie są zamknięte, lecz otwarte, zaopatrzone małym węzełkiem, a wydłużenia liter wysokich i głębokich są dłuższe od liter polskich.

Inne zasady i prawidła budowy znaków obowiązują te same, co w piśmie polskim.

Abecadło niemieckie małe i duże dzielimy na trzy gromady.

ABECADŁO MAŁE. Wzór 39.

Gromada I.

obejmuje znaki prostokreskowe:

v v u ü ü n m s f

W znakach krótkich rzutowa łączy się z laską pod kątem ostrym (u góry i u dołu). Laski oddalone od siebie o $\frac{2}{3}$ wysokości litery, zaś w znaku *n* laska z prawej strony jest nieco krótsza, obie zbliżone do siebie. Rzutowa u znaków: *s f* może

być lekko wygięta (wklęsła), czego wymaga budowa tych liter, laski zaś są u góry cienkie z pogrubieniem u dołu (wątlejące u góry).

Znak *s* ma znamię u dołu, t. j. na linii środkowej dolnej mały półwał z naciskiem w lewo.

Gromada II. Znaki owalne :

o ö a ä y z v w n m b p ß

Owal u liter *o ö a ä* jest otwarty, (nie, jak u polskich, zamknięty) i kończy się u góry węzełkiem, zaś u znaków *n m* owal z naciskiem w prawo zaczyna się węzełkiem.

Laska u *n m* i druga u *m* jest ku dołowi cieńsza.

Górny owal znaku *v* jest niczem innym, jak kluczką z naciskiem w lewo, sięgającą do $\frac{1}{3}$ szerokości pola górnego.

Znak *b* ma z prawej strony laski ramię owalne z naciskiem w prawo; owal jest mniejszy od laski i ma dotykać u podstawy znamienia.

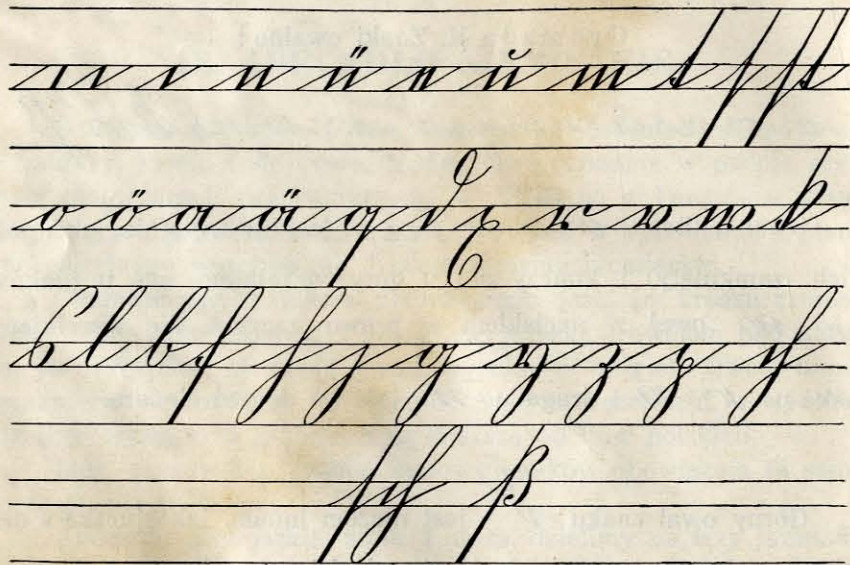
Znak *p* ma u góry półwał niezamknięty z naciskiem

w prawo, zaś *ß* ma z prawej strony dwa połączone półowale, z których górny jest mniejszy.

Gromadę III. tworzą znaki kluczkowe:

l b f j g y z z

Rzutowe u liter *l b f j* zamykające kluczkę górną, są wklęsłe i przecinają się z laską na linii kierunkowej górnej i dolnej środkowej.



Wzór 39.

ABECADŁO DUŻE. Wzór 40.

Gromada I. Znaki wężykowe:

U Ů J

Węzyk łączy się małym węzełkiem pod linią górną skrajną z półowalem, u litery *J* wężyk dolny może być większy, t. j. przechodzić przez górną linię środkową.

Gromada II. Znaki owalne z naciskiem w lewo:

Ł o ö a ä q g

i z naciskiem w prawo:

p r n m w m y z p x

Znak *Ł* zaczyna się owalem wstępnym, łączy się kluczką z półowalem głównym, obejmującym trzy pola. Na linii dolnej środkowej ma znamię jak litera t. Owale liter:

o ö a ä q g

są niezamknięte i kończą się pod linią górną skrajną węzełkiem, zaś u znaków *w m y* zaczynają się węzełkiem. Pół-

owal znaku *y* przechodzi przez pole dolne, tworząc z rzutową kluczkę (dolną). Znak *p* ma z prawej strony laski pół-

owal z naciskiem w prawo, dochodzący do linii dolnej środkowej, t. j. do znamienia. Nacisk owalów musi iść równolegle do kierunkowej.

Gromada III. Znaki falowe:

F L L L L y y y y

Falowa litera *F* kończy się kropką, zaś u litery *L* przechodzi w małą kluczkę poziomą. Znaki:

L L L L

zaczynają się owalem wstępnym, który przecina falową w połowie wysokości znaku.

W literze *L* falowa przechodzi w owal z naciskiem w prawo. Owal nie dochodzi do linii górnej skrajnej.

Znaki *y y y y* zaczynają się wężykiem. U znaku *y* falowa kończy się kropką, u *y* tworzy w dolnym polu kluczkę, zaś u *y* laska (zam. falowej) ma na linii dolnej środkowej znamię.

U U U U U O O O O O
G G P R N M W
M N Z P A F L L
L L L L y y y y

Inne prawidła zasadnicze kreślenia liter niemieckich, znane są z pisma polskiego.

Wzór 41, podaje prawidłowo napisane zdanie pismem ukośnem.

*Anfangen ist leicht,
bevorzugen ist schwer.*

Wzór 41.

13. PISMO PROSTOPADŁE.

Pismo prostopadłe ma poniekąd swoje usprawiedliwienie w pierwotnem powstawaniu znaków z rysunku. Pismo pierwotne, ryte w kamieniu, jako rysunek wypełniający wolne miejsca, wymagało kierunku prostopadłego. Z większem jednak zapotrzebowaniem, przy szybkim pisaniu, przybierało kierunek ukośny (pochylony). Pochylenie więc pisma wynikło z koniecznego oparcia ręki i szybkiego napisania jednym ciągiem większej ilości liter, wyrazów i zdań.

Wychodząc z pierwotnego powstawania znaków (t. j. pionowego), zaprowadzono w niektórych szkołach kierunek pisma prostopadły. Kierunek ten jednakowoż nie uzyskał prawa ogółu, a używają go przeważnie w szkołach żeńskich (klasztornych).

Pismo prostopadłe obowiązują te same zasady, jak pismo pochyłe, z tem, że zeszyt leży prostopadłe przed środkiem piersi ucznia, równo z dolną krawędzią ławki. Oba przedramiona spoczywają na ławce. Baczyć należy jednak, by uczeń nie podsuwał ramion zbyt pod tułów, a łokcia prawego ramienia nie wysuwał poza krawędź ławki. W takim razie ręka zwiślałaby w powietrzu, a uczeń, nie mając należytego oparcia, uczuwałby ból i nie byłby w stanie wykonać potrzebnych pogrubień. Pismo byłoby nierówne, drżące.

Kreski pionowe winny być wykonane równo, prostopadłe do dolnego brzegu zeszytu.

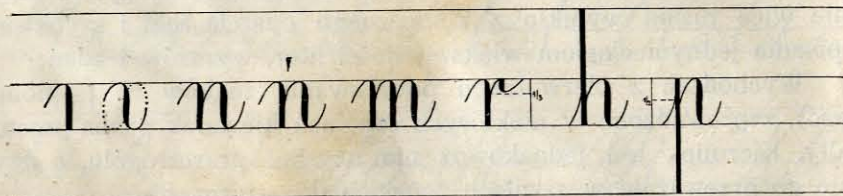
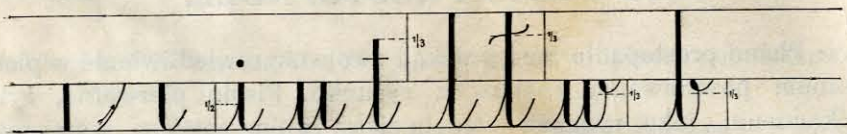
Unikać pogrubień przy przejściu kreski grubej w rzutową. Kreska prostopadła, cieniowana, przechodzi w dolnem zagięciu w rzutową, lekko zaokrągloną (owal), a nie, jak to często spotyka się, zbyt blisko lub pod kątem ostrym.

Owale rozmachowe u liter dużych mają mieć wygląd elipsy a nie kolisty, falowe zaś lekko wygięte na osi pionowej.

Zwracać należy baczną uwagę, by dzieci nie nachylały pisma w lewą stronę. Wzory 42 a, b, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49 podają dokładnie kreślenie i konstrukcję każdej litery i cyfr, zaś wzór 50 prawidłowo napisane zdanie.

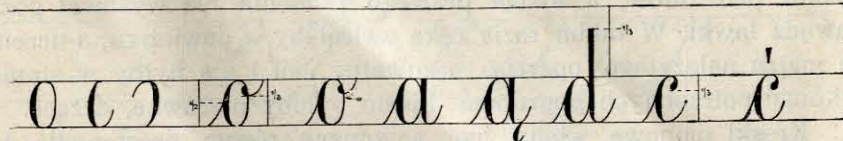
ABECADŁO MAŁE.

Gromada I. Wzór 42:



Wzór 42.

Gromada II. Wzór 43 a, b:

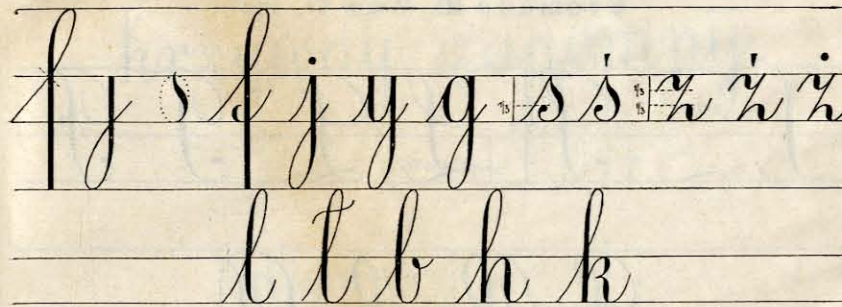


Wzór 43 a.



Wzór 43 b.

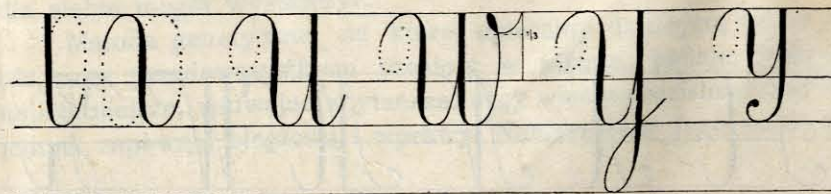
Gromada III. Wzór 44:



Wzór 44.

ABECADŁO DUŻE.

Gromada I. Wzór 45:



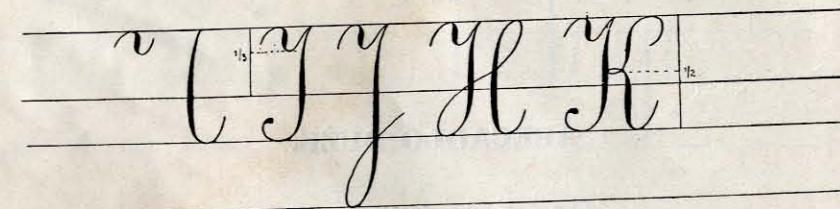
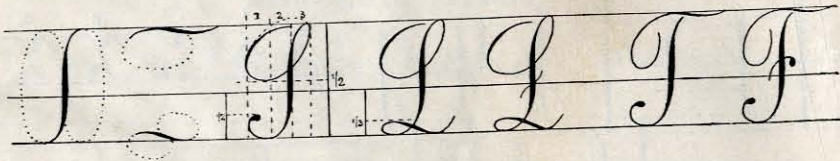
Wzór 45.

Gromada II. Wzór 46:

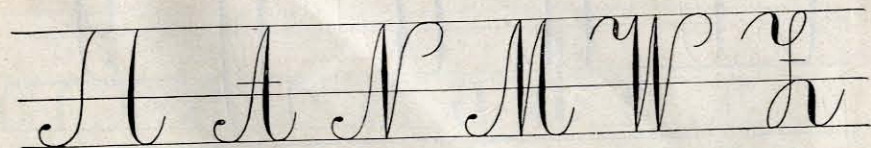


Wzór 46.

Gromada III. Wzór 47, 48:

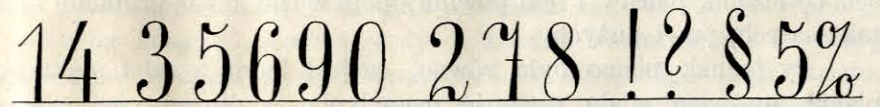


Wzór 47.



Wzór 48.

Cyfry i znaki pisarskie. Wzór 49:



Wzór 49.

Zdanie. Wzór 50:

Dobrodziejstwo pomnij,
krzywdy zapomnij.

Wzór 50.

14. UWAGI OGÓLNE.

Z poznanych w krótkości metod, ze szczególnem uwzględnieniem genetycznej, możemy sobie wyrobić obraz, jakich metod i sposobów mamy użyć, by przy nauce kaligrafji nie pominąć najnowszych wyników badań na tem polu, nie utrudniać sobie pracy, a osiągnąć najlepszy wynik nauki i cel wytknięty przez program.

Każda z wymienionych metod ma zalety, najnowsze jednak doświadczenia wykazały, że żadnej z podanych metod, nie wyłączając nawet genetycznej, nie można przyznać takiego znaczenia, by sama dla siebie mogła wystarczyć.

Metoda genetyczna, na której opieramy dzisiejszą naukę pisanja, uczy przedewszystkiem prostoty w piśmie, podaje tylko ciągi najistotniejsze, usuwając zbyteczne, uczy więc wyrazistości, nie może jednak zapewnić biegłości i wprawy. Nabierze zaś tego uczeń przez

ćwiczenia palców, ręki i ramienia, naprzód w powietrzu, a następnie przez zostosowanie ćwiczeń Carstairsa, celem nadania pismu lekkości. Ćwiczenia palców i ręki powinny poprzedzić każdą gromadę liter tak małych, jak i dużych.

By jednak pismo było równe, co jest jedną z zalet pięknego pisma, by więc miało równość pochylenia, wydłużeń, cieniowania i oddalenia znaków, użyjemy metody linearnej.

Metoda zaś według taktu przyzwyczajai uczniów do równomiernego pisania znaków, do porządku, uwagi i urozmaicenia nauki.

Niekiedy okaże się konieczność użycia metody mechanicznej, gdy się nauczyciel przekona, że uczeń nie może mimo najlepszych chęci danej litery poprawnie napisać.

Wyjaśniając kształt litery na tablicy, pomagać sobie będzie nauczyciel metodą poglądową i linearną.

Ponieważ nie we wszystkich szkołach warunki dla nauki są jednakowe i nie wszędzie uczniowie są jednakowo umysłowo rozwinięci, nie można dla wszystkich szkół przyjąć jednej i tej samej normy nauczania. Wybór metody zależy od nauczyciela. Powinien on jednak poznać wszystkie metody i sposoby, by w razie potrzeby mógł użyć takiej drogi, jaką uzna za odpowiednią, by w nauce mógł osiągnąć jaknajlepszy skutek.

Naukę pisania rozpoczyna się ćwiczeniami przygotowawczymi. Są one ze względów dydaktycznych niezbędne. Uczniowie zaznajamiają się z elementarnymi pojęciami, jak: góra, dół, prawa strona, lewa, pole górne, dolne i środkowe, dalej z układem ciała, trzymaniem zeszytu, pióra i t. p., stosownie do stopnia nauki.

Zwracać trzeba uczniom uwagę, że nie wolno przy pisaniu kręcić głową, ciałem, zeszytem ani piórem lub rączką. Uczniowie stale popełniają błędy w trzymaniu rączki w ten sposób, że pióro skrzywiają lub rączkę opierają o wyższy staw, wskutek czego zmieniają układ ręki, pióro trzymają silnie, kurczowo, wyginają palce, rączkę trzymają za blisko albo za daleko od końca pióra (noska), lub też palec wskazujący zbyt wyginają w łuk, a nierzadko opierają całą rękę o zeszyt. Skutki złego trzymania pióra bardzo niekorzystnie odbijają się na nauce. Pismo staje się nierówne i niedokładne, w palcach i ręce odczuwa się ból, pisze się pomału, ciągi są słabe, nikle,

drzące, bez nacisku lub zbyt grube. (Patrz umieszczony na 3 stronie wzór ręki, trzymającej prawidłowo pióro. (Widok z boku).

Każde poruszenie i zmiana położenia zeszytu lub ręki pociąga za sobą zmianę pisma i wpływa bardzo niekorzystnie na postęp w nauce, utrudniając wyrobienie pisma potoczystego. Często uczniowie urywają przy pisaniu ciągi za każdą literą lub przerywają je dla zrobienia kropki lub innego znaku, uniemożliwiając w ten sposób pisanie wyrazu za jednym zamachem. Wyraz ma być napisany jednym zamachem bez odrywania pióra, podobnie jak za jednym oddechem wymawia się wyraz. Wszelkie znamiona liter dodaje się po napisaniu wyrazu. Przypomnienia te są konieczne nawet na wyższych stopniach nauki. Kiedy nauczyciel pisze znaki na tablicy i objaśnia postacie i budowę liter, uczniowie niech patrzają, słuchają i uważają, by potem świadomie mogli wzór naśladować.

Wskazane jest, by uczniowie podczas objaśniania stali w ławkach i fizycznie odpoczęli, jeżeli przed tem siedzieli czas dłuższy.

Poprawianie ćwiczeń uczniów przez nauczyciela jest bardzo ważnym czynnikiem nauczania. Jeżeli nauczyciel spostrzeże, że wszyscy lub przeważna część uczniów przy pisaniu popełnia jeden i ten sam błąd, w takim razie powinien go omówić z całą klasą. Wadliwie lub źle napisane znaki, pisze nauczyciel poprawnie w oczach uczniów na tablicy, wyjaśniając, jak wad tych należy unikać. By poglądowo przedstawić dzieciom źle przez nie pisany znak jakiś, nie popełni nauczyciel błędu pedagogicznego, jeśli dla porównania, obok poprawnie napisanego znaku, napisze koślawy, jak go pisali uczniowie i wyjaśni następnie różnicę.

Błędy popełniane przez poszczególnych uczniów, poprawia się zazwyczaj czerwonym atramentem wprost na zeszytach.

Na każdą lekcję ma być wyznaczony materiał do przerobienia, stosownie do stopnia nauki. W klasach niższych będzie on mniejszy, w wyższych obszerniejszy. Pamiętajmy o tem, że w szkole powszechnej nie chodzi o ilość, lecz o jakość wykonanych ćwiczeń; nie wkładajmy więc odrazu w umysł dziecka większej ilości materiału naukowego, bo zamiast korzyści, uczeń poniesie stratę.

Żywy umysł dziecka, żądny coraz to nowych wrażeń, nie może długo skupić uwagi na jednym przedmiocie, zmuszony zaś do tego, szybko się męczy i zniechęca. Co więcej, dziecko, nie mając wprawy, odczuwa z powodu nateżenia przy pisaniu ból w palcach, ręce i ramieniu, a chociażby przybrało najnaturalniejszy układ ciała, zmę-

czyć się musi. Dziecko zaś zmęczone, zamiast pisać lepiej, po kilkunastu minutach pracy pisze gorzej. Bacząc na fizyczne wychowanie młodzieży, nie zatrudniajmy jej dłużej nad 10, u starszych 15 minut. Po 10—15 minutach zarządźmy 2—3 minutowy odpoczynek (przerwę). Na dany rozkaz niech uczniowie przestaną pisać, odłożą rączki, powstaną z miejsc i niech wykonają kilka najprostszych ćwiczeń gimnastycznych palców, ręki i ramienia. Przerwa i ruch ręki i ciała orzeźwią uczniów, odświeżą umysł i zachęcą do dalszej pracy. Odpoczynek trzeba powtórzyć 2—3 razy na godzinę, ponieważ nauka pisania odbywa się zazwyczaj na ostatnich godzinach, kiedy dzieci są już umysłowo i fizycznie zmęczone.

Podczas nauki nauczyciel bacznie śledzi, czy dzieci odpowiednio siedzą, jak trzymają ręce, pióro i zeszyty. Uwagi swoje wypowiada głośno, by wszyscy uczniowie słyszeli i przestrzegali jego wskazówek. Im ściślejszy nadzór, tem pewniejszy skutek.

Każda godzina ma obejmować: przygotowanie do nauki pisania, napisanie części składowych danej gromady lub poszczególnych liter przez nauczyciela na tablicy, objaśnienie, właściwe pisanie przez uczniów, po 10—15 minutach pracy krótki odpoczynek (2—3 minutowy), dalsze pisanie, a wkońcu poprawa ćwiczeń zbiorowa lub indywidualna.

Pismo uczniów ma być zawsze i wszędzie staranne, czyto na zeszytach kaligraficznych, w zadaniach szkolnych, czy też domowych.

W szkołach więcej klasowych, gdzie kilku nauczycieli udziela nauki pisania, konieczne jest wspólne porozumienie się, celem utrzymania w całej szkole jednakowej postaci i kroju pisma. Ciągłe zmiany wpływają niekorzystnie na poprawne formy. Celem ujednostajnienia pisma w każdej szkole, w każdej klasie z osobna powinny być porozwieszane na ścianach wzory abecadła normalnego, które-goby się wszyscy trzymali przy nauce.

Wzór, jaki uczniowie mają napisać w zeszytach, pisze nauczyciel w ich oczach na tablicy. Pismo nauczyciela winno być powolne, ma celować wykończeniem i układem, słowem, posiadać zalety prawdziwie pięknego pisma. Pismo szybkie i niewyraźne, litery pisane niedokładnie i bez wykończenia, wpływają niekorzystnie na postępy dzieci w nauce.

Jak przy nauce czytania rozróżniamy stopnie, t. j. czytanie mechaniczne, logiczne i estetyczne, tak też i naukę pisania w szkołach powszechnych możemy podzielić na trzy stopnie czyli okresy.

Okres pierwszy obejmuje pisanie mechaniczne, drugi poznanie i zrozumienie budowy liter, trzeci wyrobienie pisma potoczystego i pięknego.

Okres pierwszy przypada na I. oddział nauki. Ma on na celu mechaniczne wyuczenie pisania znaków tokiem elementarza. Dzieci poznają najistotniejsze części składowe znaków, zapoznają się z ich postaciami pisanymi i osiągają mechaniczną wprawę w kreśleniu liter, wyrazów i zdań. Do nauki pisania nadają się zeszyty o linjaturze $\frac{6}{9}$ mm.

Okres drugi. Oddział II. i III. obejmuje zapoznanie dzieci z prawidłami budowy liter i ich wzajemnym stosunkiem do siebie. Nauka postępuje tokiem genetycznym (Oddz. II). Następuje okres ćwiczeń. Na podstawie poznanych zasad, uczniowie ćwiczą się w pisaniu wyrazów za jednym zamachem, bez urywania, krótkich zdań, przestrzegając odдалenia liter i wyrazów. (Oddział III). Zeszyty dla oddziału II. o linjaturze $\frac{5}{7}$ mm., dla oddziału III. $\frac{4}{8}$ mm.

Okres trzeci (oddział IV. i wyższe) obejmuje ćwiczenia w pisaniu potoczystem i estetycznym. Pisanie odbywa się w pierwszym półroczu na zeszytach o linjaturze podwójnej, t. j. $\frac{4}{8}$ mm., w drugim na 1 linji, zaś w oddziałach wyższych początkowo na jednej linji, a następnie na podkładce. Zapoznaje się uczniów z trudniejszymi odmianami poszczególnych znaków, oraz z używaniem ślimacznicy czyli zwojów w dolnych zakończeniach falowych, kreślonych z góry.

Na tym stopniu nauki pismo zaczyna się u uczniów wyrabiać. Uczniowie przyswajają sobie pewne charakterystyczne ciągi, przez co wyrabia się tak zwany charakter pisma. Charakter ten pozostaje już indywidualną własnością danego osobnika, przez przyswojenie znamienych cech, jak dodatków, zakrzywień, kierunku kluczek, kresek, wypukleń owalu, przekreśleń, zwojów i t. p., tak, że usiłowana nieraz zmiana, mimo wysiłków, nie na wiele się przyda.

15. NAUKA W POSZCZEGÓLNYCH ODDZIAŁACH.

Oddział I. Nauka pisania w oddziale I. nie tworzy osobnego przedmiotu, lecz łączy się ściśle z nauką czytania. Pisanie części składowych znaków postępuje w miarę poznawania liter w elemen-

tarzu. Już we wstępnych rozmówkach zaznajomiły się dzieci z obchodzeniem się ze sprzętem pisarskim, ołówkiem, rysując łatwe rysunki, stosownie do rozmówek. Jest to niejako przygotowanie do pisania piórem.

Na tym stopniu nauki ma pisanie na celu zaznajomienie dzieci z postaciami znaków i doprowadzenie do wyrobienia mechanicznej wprawy w kreśleniu liter, wyrazów i zdań.

Nim atoli przystąpią dzieci do pisania piórem, muszą naukę poprzedzić wstępne, przygotowawcze ćwiczenia. Nauczyciel pouczy dzieci o nazwach sprzętu pisarskiego, zapozna je z rączką, piórem (stalówką), zeszytem, kałamarzem i ze sposobem obchodzenia się z nimi. Pouczy również, w jakim nachyleniu mają trzymać zeszyt na ławce, głowę, nogi i ręce, jak trzymać rączkę w palcach i jak zanurzać pióro w kałamarzu, by nie plamić palców i zeszytu, oraz jak utwierdzić stalówkę w skówie.

Pouczenia wstępne są konieczne. Dziecko, mając pierwszy raz do czynienia ze sprzętem pisarskim, jest nieporadne i nieśmiałe. Pióro bierze do ręki z pewnym strachem i niepewnością — i z takim samym, jeśli nie większym, zanurza je w kałamarzu. Pisanie piórem jest dla dziecka chwilą uroczystą.

Plamieniu palców i zeszytu zapobiegnie się przez pouczenie, że do kałamarza nalewa się atramentu nie wyżej nad 1 cm., że ma on stać tylko z prawej strony piszącego i że pióro zanurza się ostrożnie, by atrament zwilżał tylko dolną część stalówki, a nie ją całą. Piórem stukać o dno kałamarza nie wolno. Przez stukanie o dno, koniec pióra stępieja się i przeszkadza w kreśleniu kresek cienkich.

Po zeszytce winien uczeń wodzić piórem lekko, bez zbytniego nacisku, gdyż inaczej kreski będą nierówne, pióro zadziera o papier i plami zeszyt (pryska).

Nie ujmie to powagi nauczyciela, gdy sam przygotowuje dzieciom kałamarze, pióra i zeszyty. Przed każdym uczniem narysuje na ławce z lewej strony ukośną kreskę kolorowym ołówkiem, według której ma uczeń trzymać nachylony zeszyt. Pouczenia trwają dopóty, dopóki dzieci nie nabędą należytej wprawy i pewności we władaniu piórem i nie przyzwyczają się do porządku.

Po przygotowaniach wstępnych, przystępuje się do ćwiczeń w ruchu palców, ręki i przedramienia. Ruchy te wykonują uczniowie w powietrzu stopniowo, zazwyczaj w pozycji stojącej.

Następnie zaznajamia się dzieci z pojęciami elementarnymi, jakimi są: góra, dół, prawa, lewa strona, linja górna, dolna, środkowa, pole górne, dolne i środkowe.

Gdy się nauczyciel przekona, że uczniowie zaznajomili się należycie z pojęciami elementarnymi i nabyli wprawy w ruchach ręki, przystępuje do właściwego pisania, zaznajamia uczniów z częściami składowymi liter, jak: kreski rzutowej, laski, laski u dołu i u góry zaginanej, węzyk i owal, a mianowicie z częściami składowymi tych liter, które następują po sobie w elementarzu.

Nauczyciel pisze równocześnie poprawnie na tablicy daną część składową litery (w dalszej nauce literę), w większych rozmiarach (kilka razy), a dzieci patrzą, jak się pisze, starają się ciągi zapamiętać i naśladować, pisząc to samo w powietrzu, a następnie w zeszytach. Nauka pogładowa. Wzór, napisany na tablicy przez nauczyciela, pozostaje przez cały czas nauki niestarty, by uczniowie mogli się mu dobrze przypatrzeć. Poznanie i zapamiętanie brzmienia poszczególnych znaków (liter) jest na tym stopniu głównym zadaniem nauki.

Dla urozmaicenia pracy i utrzymania porządku, można zastosować już w oddz. I metodę taktu.

Na tempo „raz“ kreślą dzieci kreskę rzutową od dolnej linii środkowej. Po każdym taktie i nakreśleniu kreski następuje mały przestanek. Taktowanie powtarza się kilka razy. Potem następuje na takt pisanie laski grubej, od linii górnej środkowej (w polu środkowym). Na takt „raz“, „dwa“ — kreska rzutowa i laska, na „raz“, „dwa“, „trzy“ — kreska rzutowa i laska u dołu zaginana, węzyk i t. d.

Nim rozpocznie się „taktowanie“, pisze nauczyciel dany znak na tablicy. Powyższe ćwiczenia powtarza się kilka razy, a nawet więcej, w miarę postępu nauki i poznanych znaków, nie dłużej jednak, niż 5—10 minut. Tempo „raz“, „dwa“, „trzy“ wymawia się w początkowej nauce wolno, później szybciej.

Po napisaniu, przegląda nauczyciel pracę uczniów, czy poprawnie znaki napisali. Podczas pisania zwraca uwagę na prawidłowy układ ciała, trzymanie pióra, położenie zeszytu i t. p.

Dziecko, wzięwszy pierwszy raz pióro do ręki i ciągnąc według taktu kreski rzutowe lub laski, odczuwa pewnego rodzaju tremę, ręka mu zazwyczaj drży, wskutek czego powstają kreski nie-

równe, grube, krzywe, mimo najszczerzej chęci i woli dziecka, by dobrze i poprawnie je napisać.

Łagodnym pouczeniem i poprawieniem zachęci się dziecko do dalszych prób, a po kilkakrotnem powtórzeniu wyniki będą o wiele lepsze.

Często trzeba będzie rękę dziecka ująć w dłoń i wodząc nią po zeszytce, wykonać ciągi lub litery.

Poszczególne znaki można łączyć ze sobą zapomocą rzutowej n. p. *i*, *u* i t. d. kilka razy. Dziecko wprawia się w ten sposób w równem pisaniu, nie odrywając pióra za każdym napisanym znakiem.

Na tym stopniu nauki nie mówi się dzieciom o porządku genetycznym liter, ani o kreskach podstawowych gromad, a nauka postępuje porządkiem liter, zawartych w elementarzu. W początkach nauka wymaga wiele trudu, pracy i uwagi ze strony nauczyciela, później idzie raźniej, szybszem tempem, a włożona praca nie pójdzie na marne.

Wskazane jest w początkowej nauce pisania piórem, używać zeszytów o linjaturze jednolinijnej, szerokości 10 mm. Dzieci piszą kreski rzutowe, laski i znaki krótkie w polach między linjami, zostawiając jedno pole wolne, by kreski jednego rzędu nie wkraczały w rząd drugi, oraz dla przejrzystości pisma. Naukę pisania prowadzi się na zeszytach o jednej linii tak długo, jak długo uczą się liter krótkich. Przy literach wysokich, głębokich i długich przechodzą do pisania na zeszytach czterolinijnych o linjaturze $\frac{6}{9}$ mm.

Oddział II. Celem nauki pisania w oddziale I. było poznanie i zapamiętanie znaczenia poszczególnych znaków. Nauka łączyła się ściśle z nauką czytania i postępowala tokiem elementarza. Dzieci nauczyły się już czytać i pisać litery i utrwaliły sobie ich postać w pamięci.

W oddziale II. nauka postępuje systematycznie tokiem genetycznym. Naukę poprzedza powtórzenie wiadomości o linjaturze, polach i linjach zamykających pola, o nachyleniu zeszytu, trzymaniu pióra, obchodzeniu się i trzymaniu w porządku sprzętu pisarskiego i t. p. Ćwiczy się dzieci w ruchach palców, ręki w przegubie, przedramienia i ramienia.

Po ćwiczeniach wstępnych przystępujemy do pisania lasek, kresek rzutowych, lasek u dołu zaginanych, łączenia rzutowej z laską u dołu zaginanej, pisania znaku *i*, *u*, *t*, *l*, *ł*, t. j. znaków gromady

pierwszej. Przerobiwszy w ten sposób rząd I. gromady pierwszej, wypisuje się wszystkie poznane znaki na tablicy (tokiem genetycznym). Pouczywszy dzieci stosownymi pytaniami, że wypisane znaki mają wspólne kreski podstawowe, wyjaśniamy ich części składowe, budowę i powinowactwo i powiemy, że znaki te tworzą jedną gromadę. Następnie piszą uczniowie w zeszytach znaki poznane i wypisane na tablicy tokiem genetycznym.

Pisanie znaków rzędu I. gromady I. dzielimy na kilka lekcyj.

Dla ćwiczenia łączy się poznane litery ze sobą zapomocą rzutowej, przyczem zwraca się uwagę uczniów na odstępy między literami. Tak samo łączy się zapomocą rzutowej poznane litery całej gromady tokiem genetycznym. Po przerobieniu i ugruntowaniu grupy pierwszej, przystępuje się do grupy drugiej, t. j. laski u góry zaginanej i wężyka, łączenia laski z wężykiem, a następnie przychodzą kolejno znaki grupy II. tokiem genetycznym.

W podobny sposób przerobi nauczyciel wszystkie gromady abecadła małego i dużego.

Nauka postępuje wolno, bez pośpiechu i stosuje się nie do uczniów lepszych, lecz do średnio uzdolnionych.

W miarę poznanych liter, łączy się je w wyrazy, zrozumiałe dla dzieci. Łączenie liter w zgłoski nic nie znaczące, jak *mi*, *in*, *ti*, *ut* i t. d., są niedopuszczalne. Lepiej jest już dla ćwiczenia łączyć kilka tych samych znaków ze sobą rzutową. (Ćwiczenia Carstairsa).

Dzieci piszą nie dłużej nad 10—12 minut, poczem następuje krótki odpoczynek 2—3 minutowy. Naukę urozmaica się ćwiczeniami Carstairsa bez sztucznych ciągów, lub pisaniem według taktu. Pisania według taktu można użyć na tym stopniu nauki częściej, nie dłużej jednak nad 10 minut na godzinę. Znaki, które uczniowie mają pisać według taktu, pisze się i objaśnia ich pisanie na tablicy, nie ściągając ich do końca nauki.

Oddział III. Postępowanie metodyczne jest tutaj takie same, jak w oddziale II. Pisanie odbywa się na zeszytach o linjamencie węższym, t. j. 4 mm. dla pola środkowego, a 8 dla górnego i dolnego.

Naukę poprzedza powtórzenie nabytych w kl. II. wiadomości: układ ciała, ręki, zeszytu, trzymanie rączki, ćwiczenia palców, ręki, ramienia. Uczeń ma być zaopatrzony we wszystkie przybory, służące do nauki. Muszą one być dobrej jakości, by nie tamowały postępu w nauce.

Na pierwszych kilku lekcjach powtarza się litery tokiem genetycznym, gromadami. Przy każdej gromadzie pytaniami przypomina się kreski podstawowe, zestawia się abecadło w gromady i wykazuje się powinowactwo liter każdej gromady.

Po powtórzeniu w ten sposób gromad, ćwiczy się uczniów w pisaniu nazw i imion własnych, a następnie zdań. Zdania doбира się krótkie, zrozumiałe dla dzieci, odpowiednie do ich rozwoju umysłowego.

Celem nauki w tej klasie jest wprawianie dzieci w pisaniu kształtniejszem. Zwraca się uwagę na prawidłową budowę liter, na równość ciągów, oraz równe oddalenie liter i wyrazów od siebie. Wprawia się uczniów w ćwiczeniach palców i ręki zapomocą łatwych ćwiczeń kombinowanych i łańcuchowych. Ćwiczeń Carstairsa używa się ogólnie, w miarę potrzeby, nie dłużej nad 10 minut na godzinę. Od uczniów nie wymaga się doskonałego wykończenia ćwiczeń. Mają one być tylko środkiem do wyrobienia swobody ręki i wprowadzenia do szybkiego pisania. Metoda według taktu może także przyczynić się wiele do urozmaicenia nauki. Powtarza się w początkach taktowanie na pojedyncze znaki, a następnie wyrazy. Przy wyrazach daje się takt na każdy znak. (Patrz metoda taktowania).

W początkach doбира się wyrazy krótkie, następnie dłuższe, pamiętając, by dany znak lub wyraz był przedtem wyjaśniony i napisany na tablicy.

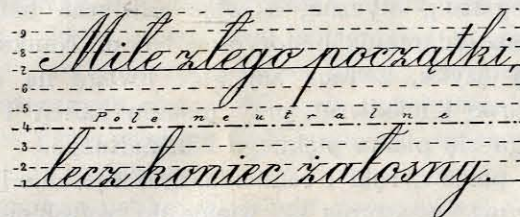
Celem sprawdzenia, czy uczniowie dobrze zapamiętali budowę znaków i zasady pisma, wskazane jest, by od czasu do czasu przepisali z książki kilka zdań (bez wzoru).

Poprawianie ćwiczeń odbywa się zbiorowo z całą klasą, rzadziej z poszczególnymi uczniami.

Oddział IV. Jakkolwiek w oddziale IV. piszą uczniowie w pierwszym półroczu zadania szkolne na zeszytach o linjaturze czterolinjowej, to ćwiczenia kaligraficzne piszą na zeszytach o linjaturze jednolinijnej. Celem nauki jest wdrożenie uczniów do pisania na jednej linii, używanego w ciągu dalszej nauki i w szkołach średnich.

Pisanie na jednej linii sprawia uczniom często wiele trudności, mimo nabytej już wprawy w kreśleniu liter na linjamencie czterolinijnym. Uczniowie piszą litery zbyt duże, lub drobne, nierówne, wydłużenia górne i dolne są za krótkie lub za długie, tak, że wkraczają w pismo innych wierszy, wskutek czego wygląd pisma wywiera na czytającym niekorzystne wrażenie.

Nim uczniowie przystąpią do pisania na jednej linii, naukę poprzedzi pouczenie*), jaka ma być stosunkowa wielkość liter środkowych do wydłużeń górnych i dolnych, a to przy pomocy rysunku na tablicy w sposób następujący: pole między linjami dzielimy na dwie połówki (na rysunku linja grubo wykropkowana), a każdą połówkę na trzy równe części. Otrzymamy wtedy jak wskazuje wzór 51, jedną część przy samej linii od 1—2 na litery środkowe, dwie następne t. j. 3 i 4 sięgające do linii przepoławiającej — na wydłużenie górne. Zważywszy zaś, że przy pisaniu na jednej linii, pierwszy czyli górny szereg wyrazów (na rysunku na linii 7) jest oddalony od następnego (dolnego na linii 1) o podstawną wysokość liter t. j. o wysokość znaków krótkich, przeto dolne wydłużenia górnego szeregu muszą być o tę wysokość krótsze i nie dochodzić do linii połowiącej. Wskutek tego między szeregami pozostaje pole neutralne wolne i wydłużenia nigdy się nie przetną.



Wzór 51.

A więc wydłużenia górne sięgają do połowy oddalenia linii (połowy pola), dolne zaś nie dochodzą do połowy, o podstawną wysokość znaków krótkich.

Zasady tej trzymają się uczniowie przez cały czas nauki pisania na jednej linii, tak przy nauce kaligrafji, jak i w zadaniach szkolnych i domowych. Po pewnym czasie nabiorą wprawy i będą przestrzegali w dalszej nauce tych zasad, a pismo stanie się przejrzyste i czytelne.

Do nauki kaligrafji na tym stopniu używa się zeszytów o linjaturze 15 mm. gdzie można dokładniej przestrzegać podanych zasad. Wielkość liter podstawowych nie może przekraczać 3 mm.

*) Józef Czernecki: Podręcznik do nauki kaligrafji. Teorja pisania na jednej linii, str. 46.

Ponieważ zeszyty do zadań szkolnych i domowych mają linjaturę 10 mm., wskazany sposób teoretyczny nie da się w praktyce dokładnie zastosować. Uczeń, pisząc szybko i mając na myśli treść zadania, nie może równocześnie zwracać uwagi, by między wydłużeniami zostawiać pole neutralne, przeto nieraz mimowoli wydłużenia jednego wiersza wkraczają w wydłużenia wiersza następnego.

Uniknąć tego można tylko w ten sposób, że zwróci się uwagę uczniów, by pisząc, starali się ciągi górne i dolne liter dociągać tylko do połowy szerokości pola, tak, by się te wydłużenia nie przecinały. Wydłużenia dolne będą w takim razie cokolwiek dłuższe, co jednak nie zeszpeci tak pisma, jak wkraczanie wydłużeń jednego wiersza w wydłużenia wiersza drugiego.

I w oddziale IV. naukę poprzedza powtórzenie liter tokiem genetycznym, gromadami, w kilku lekcjach, a następnie przystępuje się do pisania zdań. Zdania dobiera się zrozumiałe z przeczytanych ustępów na nauce języka wykładowego. Treść wzorów winna mieć wartość pedagogiczną, etyczną, a więc zawierać sentencje, przysłowia, ważniejsze zdarzenia historyczne i t. p. Nauka pisania ma wspierać naukę języka, zwraca się więc uwagę na pisownię, poprawność językową i naodwrot, przy pisaniu zadań i ćwiczeń domowych wymaga się pisma pięknego i kształtnego.

Ćwiczenia palców, ręki i ramienia, oraz łączenie liter zapomocą sztucznych ciągów, przyczynia się wielce do wyrobienia pisma potocznego. Zdolniejszym uczniom można pozwolić na ciągi swobodniejsze, byle stosowane umiarkowanie.

Oddziały wyższe. W oddziałach wyższych wymaga się już od uczniów pisma doskonałego i estetycznego, korony kilkuletniej nauki.

Zaznajamia się uczniów z trudniejszemi odmianami znaków, ćwiczy się w ciągach zamasztych i w rzutkiem prowadzeniu pióra.

Nie należy żądać od uczniów, by niewolniczo trzymali się podanych wskazówek. Zostawia się im już pewną swobodę i zezwala na używanie znaków, chociażby innego kroju. Zwraca się tylko uwagę na nadużycia w nadmiernem używaniu wykrętasów i w przyswajaniu niewłaściwych nawyków.

Uczniowie mogą pisać na podkładkach, przestrzegając zasad pisania na jednej linji.

Treść ćwiczeń musi mieć wartość pedagogiczną, etyczną i praktyczną. Odpisywania gotowych wzorów pisanych nie zaleca się.

Uczniowie piszą za dyktatem lub odpisują tekst drukowany, który wymaga większego zastanowienia się, bo uczeń musi postacie drukowane zamienić na pisane.

Wskazane jest ćwiczyć uczniów w pisaniu adresów, listów, podań, rachunków oraz pism z zakresu korespondencji kupieckiej w formie rzeczywistej. W ćwiczeniach tych mogą uczniowie używać różnych odmian pisma, t. j. większego i drobniejszego.

Zaznajamia się też uczniów z najwykleszemi ozdobami, używanymi przy upiększaniu pisma, z pismem rondowem, frakturą, gotykiem, italikiem (Skoropis rzymski) i potrzebnem ku temu narzędziem pisarskiem, jak: piórem rondowem, podwójnem i drewnikiem.

Wskazane jest, by uczniowie upiększali zeszyty, teczki i notatki różnemi rodzajami pism ozdobnych, inicjałami, wykonanemi atramentem, tuszem lub farbami.

Poprawianie ćwiczeń odbywa się indywidualnie. Pismo uczniów jest już do pewnego stopnia wyrobione. Uczniowie przyswoili sobie charakter pisma, który stosownemi uwagami i pouczeniami należy dalej rozwijać lub powstrzymywać przed zbyt niemi wybrykami w używaniu sztucznych ciągów. W razie popełniania jednych i tych samych błędów przez większą ilość uczniów, poprawianie prowadzi się zbiorowo, t. j. na tablicy.

Uczeń, kończąc naukę w szkole powszechnej, ma sobie wyrobić pismo potoczyste piękne i czytelne, ma się wprawić w takim pisaniu, jakie mu w późniejszym życiu będzie potrzebne. A że nie zawsze będzie mógł pisać na arkuszach polinowanych, dlatego szkoła ma go wyćwiczyć w pisaniu na arkuszach czystych, nielinjowanych. — Osiągnie to, ćwicząc się w pisaniu na podkładkach o odpowiedniej linjaturze, początkowo na zeszytach, a następnie na arkuszach papieru przy nauce stylistyki.

16. ZESZYTY Z WZORAMI, DO NAUKI PISANIA.

W szkole powszechnej każda nauka opiera się na poglądzie. W pierwszym rzędzie nauka pisania musi się opierać na tej podstawie. Uczeń, widząc jakąś rzecz, prędzej ją pojmie i zrozumie,

a więc powinien widzieć, jak każda litera powstaje i jak się ją kreśli. Nauczyciel, przystępując do kreślenia nowego znaku, pisze go poprawnie i kształtnie w oczach uczniów na tablicy i objaśnia. Uczniowie, patrząc, starają się kształt zapamiętać i piszą tak samo w zeszytach.

Wzór, napisany kredą na tablicy, jest większych rozmiarów i nie stoi w żadnym stosunku do podobizny pisma, pisanego przez ucznia w zeszycie. Uczeń, chcąc naśladować pismo nauczyciela, odrywa co chwila oczy od zeszytu, zwracając głowę w stronę tablicy, celem sprawdzenia i porównania swojego pisma. Podnoszenie i zwracanie głowy osłabia wzrok i przeszkadza w nauce.

Pisanie zaś wzoru (dłuższego zdania) na tablicy, zabiera wiele czasu, a często się zdarza, że pismo uczącego nie odpowiada wymogom kaligrafji.

Wzgląd na powyższe niedogodności sprawił, że zaczęto podawać uczniom do odpisywania poprawnie i kaligraficznie napisane wzory, lub metodycznie ułożone zeszyty z wzorami (nagłówkami).

Celem zeszytów z wzorami jest przyjść z pomocą nauczycielowi w nauce, a uczniom dać możność pismo naśladować. Uczeń, mając wzór przed oczyma, nie podnosi głowy i nią nie kręci, a pismo, odpowiednie wielkością do linjatury zeszytów, może łatwiej i dokładniej naśladować.

By jednak nie popaść w mechanizm i żeby nauka nie opierała się wyłącznie na odpisywaniu, obowiązkiem nauczyciela będzie przed rozpoczęciem każdej lekcji literę, czy też gromadę liter, w oczach uczniów napisać na tablicy, oraz objaśnić ich budowę i konstrukcję czy to w formie wykładu, czy też pytaniami.

Nauka nie będzie się wtedy opierała na bezmyślnem odpisywaniu, a uczeń, zrozumiałwszy znak, objaśniony przez nauczyciela i napisany, będzie starał się go naśladować.

Przez takie zaś naśladowanie kreślenia znaków, uczeń nie przyswoi sobie obcego charakteru pisma, ani też nie ucierpi na tem jego samodzielność i indywidualność.

Uczeń musi widzieć, jak dany znak się pisze, by mógł przyswoić sobie jego postać, musi poznać jego budowę, musi na czemś wzorować się. Swobody w początkowej nauce uczniowi zostawić nie można.

Od oddziału I. do IV. nauka jest początkową. Uczeń poznaje postacie liter, uprawia rękę, oko, ćwiczy się w równym pisaniu

wyrazów i zdań. Z czasem, gdy nabędzie wprawy w kreśleniu, oparłem na zrozumieniu znaków, wyrabia się indywidualny charakter pisma, który z bardzo małemi zmianami utrzymuje się w dalszem życiu.

Pewną swobodę w kreśleniu znaków zostawia się uczniom na wyższych stopniach nauki, bacząc jednak, by swoboda nie wypaczyła pisma i nie sprowadziła go na manowce.

Zeszytów z wzorami z korzyścią dla nauki używać należy w oddziałach II., III. i IV.

Do początkowej nauki, według podanych wskazówek, ułożone są zeszyty z nagłówkami na każdy oddział, przez autora niniejszego „Przewodnika“. Całość obejmuje 4 zeszyty.

Zeszyt I. o linjaturze 6/9 mm. obejmuje litery małe tokiem genetycznym. Na pierwszych 7 stronicach umieszczone są laski, kreski rzutowe i laski u dołu zaginane, oraz znaki prostokreskowe, t. j. grupa I. gromady I. Od str. 8—13 laska u dołu zaginana i wężyk, oraz znaki grupy II. od str. 14—19 owale i półowale i znaki gromady II. Str. 20—24 znaki kluczkowe gromady III.

Zeszyt II. zawiera litery duże. Str. 1. znaki gromady I., od str. 2—7, znaki owalne gromady II., od str. 8—23 znaki gromady III. t. j. falowe, str. 24 cyfry i znaki pisarskie.

Zeszyt I. i II. przeznaczony na oddział II.

Zeszyt III. o linjaturze 4/8 mm. zawiera powtórzenie liter tokiem genetycznym od str. 1—6., od str. 7—13 pisanie imion własnych, a od str. 14—24 zdania. Zeszyt III. zawiera materiał na oddział III.

Zeszyt IV. przeznaczony na oddział IV. zawiera ćwiczenia w pisaniu na jednej linji. Od str. 1—6 pisanie imion własnych i nazw tokiem alfabetu, a na dalszych stronicach pisanie zdań.

17. PISMO OZDOBNE.

Gdy rzucimy okiem na wytwory przemysłu ludzkiego, przekonamy się, że wszystko jest opatrzone pięknymi napisami, począwszy od pudełka z zapalkami, owinięć cukierków kilkugroszowych, a skończywszy na najwytworniejszych wyrobach ręki ludzkiej. Książki

z obrazkami dla dzieci, książki szkolne, książki z powieściami, czasopisma, ogłoszenia, afisze i t. p. zaopatrzone są różnymi odmianami pism ozdobnych — mniej lub więcej artystycznie wykonanych. Cel wiadomy: zwrócenie uwagi i zainteresowanie się kupujących.

Z pismem ozdobnym spotyka się dziecko na każdym niemal kroku, a zdolne do naśladownictwa, stara się swoje zeszyty, notatki lub książki zaopatrzyć pismem ozdobnym.

Szkoła ma kształcić u wychowanków zmysł piękną, a w pierwszym rzędzie ma to uczynić nauka kaligrafji. Obowiązkiem przeto nauczyciela jest chęci zdobnictwa u uczniów nie zwalczać, lecz odwrotnie, rozwijać i zwrócić ich uwagę na sposób wykonania i zastosowanie w życiu praktycznym. Dzieciom sprawi to wielką przyjemność, rozwinię zmysł piękną a w późniejszym życiu może przynieść wiele korzyści. Dlatego szkoła nie powinna pominąć nauki pisma ozdobnego.

A) PISMO RONDOWE. (Okrągłe).

Pismo rondowe powstało przez użycie do pisania narządka o końcu (nosku) ściętym. Pierwsze próby pisma rondowego powstały w północnej Italji w wieku XV., skąd pismo to dostało się do Francji i jest w powszechnym użyciu po dzień dzisiejszy. W Niemczech poszczególne znaki ujął w pewne formy geometryczne F. Sönnencken, ulepszając równocześnie przystosowane do tego pisma pióra stalowe, o szerokim, ukośnie ściętym nosku.

W Polsce wydał J. Czernecki wzory i zeszyty do nauki pisma rondowego, wykonane piórem pełnym i dwudzielnym.

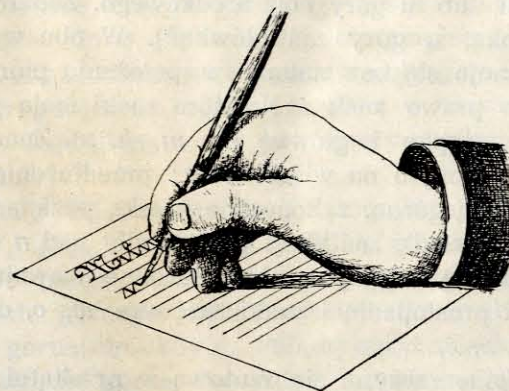
Pismo rondowe ma tę zaletę, że jest wyraźne, nie może być zeszecone żadnymi wykrętami i wymaga odmiennych piór o nosku (końcu) płaskim (ściętym).

Do początkowej nauki używa się zeszytów o linjaturze kratkowanej (5 mm.), pióro nr. 3. Kratki te są zarazem miarą pisma rondowego, którego wydłużenia górne i dolne równe są wysokości podstawowej.

Układ ciała jest taki sam, jak przy pisaniu użytkowym, natomiast odmienne jest położenie zeszytu i trzymanie pióra.

Zeszyt leży przed środkiem piersi ucznia, prostopadle do krawędzi ławki. Pióro trzyma uczeń trzema palcami, nieco skureczonemi

i równo oddalonymi od końca pióra. Rączka oparta przed główną kostką palca wskazującego, cała zaś ręka spoczywa na prawej stronie palca małego. Wzór 52:



Wzór 52.

Pióro zwrócone ku zeszytowi tak, by końcem jego można było wykonać kreskę rzutową cienką, pod 45° kątem nachylenia. Kreska rzutowa będzie zatem przekątnią kwadratu.

Jak przy nauce pisma użytkowego, tak i przy piśmie rondowym nie wolno piórem obracać, ani też niem kręcić. Pióro prowadzi się po zeszytzie całą szerokością końca (noska) bez najmniejszego nacisku. Szerokość jego wskazuje sama przez się grubość kresek pionowych i owali.

Wykonując jakąś literę, odrywa się początkowo pióro przy każdej zmianie kierunku, jak to uwidoczniło strzałkami i kreskami na wzorze 53.

W miarę, jak uczeń nabędzie wprawę, może nakreślić dany znak za jednym zamachem, bez odrywania pióra.

Pismo rondowe składa się z kresek prostych, t. j. prostopadłych i poziomych, półowali, łuków i skrętów.

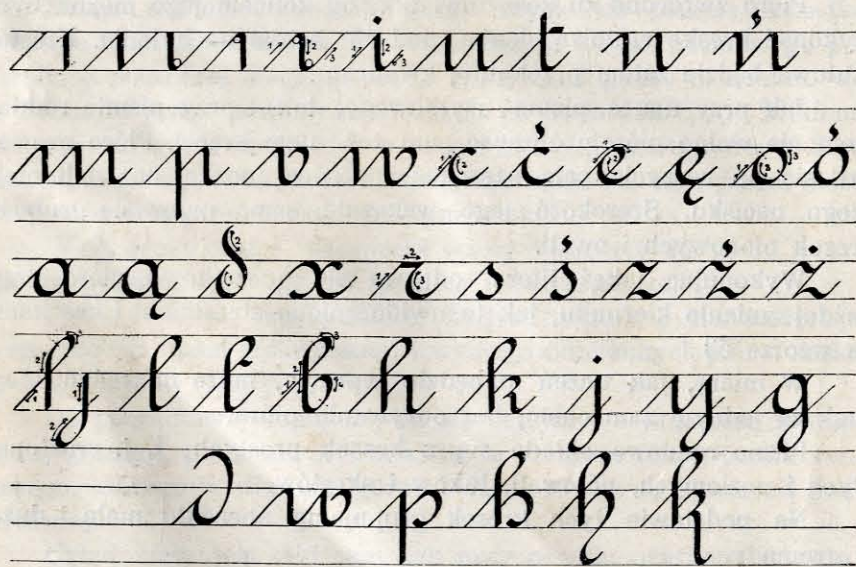
Na podstawie tych kresek grupujemy abecadło małe i duże w gromady.

Wzory 53 i 54 wskazują dokładnie konstrukcję każdej litery, dlatego objaśnienie szczegółowe byłoby zbyt długie, ograniczę się tylko do objaśnień ogólnych każdej gromady.

Abecadło małe. Wzór 53. Gromada I. obejmuje litery prostokreskowe i *i, u, t, n, ñ, m, p*. Kreska rzutowa, wykonana cienko, łączy się z grubą prostopadłą albo pod kątem ostrym (45°), w takim razie kreska gruba będzie ściętą, albo też z lekkim zaokrągleniem u dołu lub u góry pola środkowego. Zaokrąglenie u dołu nazywamy stopką, u góry zaś główką*). W obu wypadkach zaokrąglenie wykonuje się bez zmiany w położeniu pióra, jedynie ruchem palców, w prawo znak *i*. Niektóre znaki mają podwójne zaokrąglenia, t. j. stopkę i główkę (*n, m, h, p*). Znamię nad *i* jest kwadratem, ustawionym na wierzchołku; przedłużenie rzutowej ponad linię środkową górną, zakończone kreską poziomą, tworzy znamię *t* (znak półwysoki), zaś skręt prostopadły nad *n* daje znamię *ñ*.

Gromada II. obejmuje znaki półowalne i owalne, w połączeniu z rzutową i prostopadłą i znaki skrętowe *w, c, ć, e, ę, o, ó, a, g, d, x, r, s, ś, z, ź, ż*.

Półkole dolne zaczyna się rzutową w przekątnej i dochodzi do połowy szerokości pola środkowego: od połowy koła prowadzi się pióro wklęsłe od strony lewej ku prawej, otrzymujemy półowal



Wzór 53.

*) Józef Czernecki: Przewodnik do pisma rondowego.

dolny. Rzutowa, nakreślona od połowy kratki ku prawej stronie, daje półowal górny. Półowal górny może być w połowie ucięty (skrótowy) *c, ć* lub przedłużony w cienką, równoległą do rzutowej *e, ę*.

Dwa półowale (dolny i górny), połączone rzutowymi, dają *o, ó*, a przez dodanie do *o* prostopadłej, otrzymujemy znak *a*. Półowal dolny, połączony skrętem większym (w polu górnym), daje znak *d*.

Rzutowa, połączona krótkim skrętem w prawo, zakończona półową półkolem, daje literę *s*, zaś dwa skręty poziome, połączone rzutową, dają znak *z*.

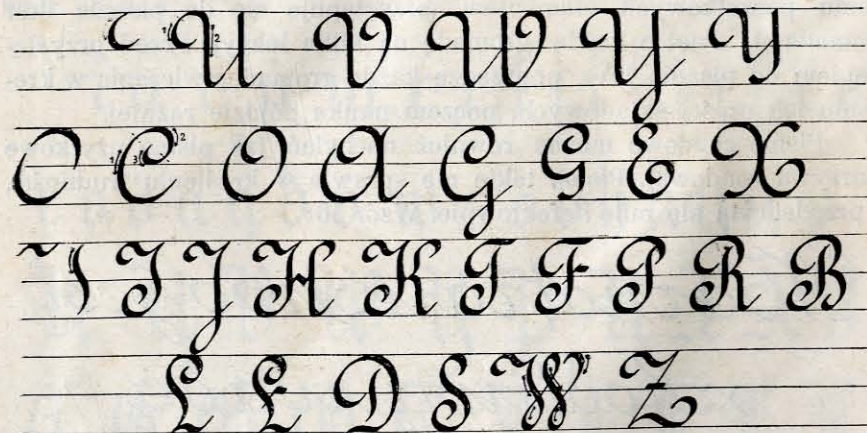
Gromadę III. tworzą litery z kluczkami górnymi i dolnymi: *l, ł, b, h, k, f, j, y, g*. Kluczkę kreślimy w ten sposób, że rzutową ciągniemy do połowy szerokości pola górnego, następnie również od połowy pola górnego kreskę prostopadłą (grubą); obie przetną się na linii górnej środkowej. Połączywszy obie kreski półowalem, otrzymamy kluczkę górną. Połączenie kreski grubej z rzutową musi być równe, gładkie, niezałamane i równoległe do rzutowej.

W ten sposób kreślimy kluczkę dolną.

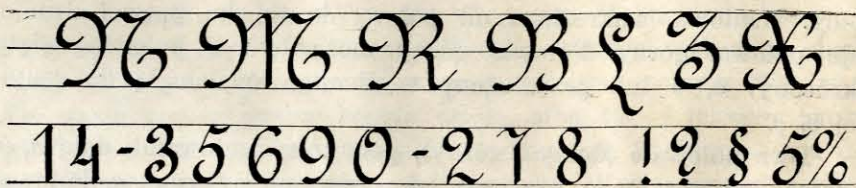
Abecadło duże. Wzór 54 *a, b*. **Gromada I.** obejmuje znaki prostokreskowe z półowalem wstępnym *U, V, W, Y*, zaś gromada II. znaki półowalne i owalne: *C, O, A, G, E, X*.

Kreślenie tych znaków analogiczne z kreśleniem znaków małych.

Do gromady III. należą znaki skrętowe. Skręty główne, prostopadłe w środku, łączą się ze skrętami poziomymi u góry, lub



Wzór 54 a.



Wzór 54 b.

skośnemi u dołu. Dolne skrzyty tworzą ślimacznice. I, J, H, K, T, F, P, B, R, L, Ł, D, S, Z i W oraz N M.

Podane we wzorze 54 strzałki i kreski usuną możliwe wątpliwości, zaś wzór 55 podaje poprawnie napisane zdanie.

Przemysł i praca
ludzi wzbogaca.

Wzór 55.

Naukę pisma rondowego poprzedzi pouczenie o trzymaniu pióra, zeszytu i tułowia. Potem ćwiczą się uczniowie w kreśleniu rzutowej, prostopadłej, rzutowej z prostopadłą pod kątem ostrym, rzutowej ze stopką i główką. Po pokonaniu przez uczniów trudności w kreśleniu początkowych elementów, przystępuje się do pisania liter gromadami, dzieląc każdą gromadę na kilka lekcyj. Przed przystąpieniem do pisania liter, poprzedzą każdą gromadę ćwiczenia w kreśleniu ich części składowych, poczem nauka pójdzie rażniej.

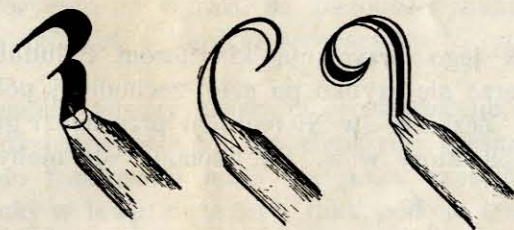
Pismo rondowe można również nachylać, jak pismo użytkowe (kursywa rondowa). Pismo takie nie sprawia w kreśleniu trudności, a przedstawia się mile i efektownie. Wzór 56:

Wzarnotrawstwo jest
szkodliwą wadą

Wzór 56.

Do większego pisma rondowego można użyć trzciny, zaciętej w kształcie pióra, lub drewnienka okrągłego, płasko z obu stron zaciętego (klin).

Trzcinę (rurkową) zacina się z dwu stron ostrym scyzorykiem, a następnie głębszem cięciem usuwa się jedno z pozostałych zakończeń. Następnie pozostały koniec zacina się lekko nożykiem, a naciskając od wewnątrz paznokciem, otrzymuje się równe rozdwojenie, biegnące wzdłuż słoju. Koniec czyli nosek pióra trzcinowego może być różnej szerokości, odpowiednio do pisma, jakie chcemy otrzymać. W ten sposób, można sporządzić pióra dwu i trójdzielne, dzieląc koniec zacięty trzciny wcięciem klinowem na dwie lub trzy części, wzór 57:



Wzór 57.

B) GOTYK I FRAKTURA.

Pod wpływem stylu gotyckiego w budownictwie, wytworzył się w wiekach średnich nowy rodzaj pisma, zwanego gotykiem, wzór 58 a, b:



Wzór 58 a.

H K S B D M
1 4 3 5 6 9 0 7 8 2

Administracja. Dziennik.

Wzór 58 b.

Wynalazek jego przypisują klasztorom Południowej Francji. Pismo to rozszerza się szybko po całej zachodniej, północnej i środkowej Europie. Zczasem (w Niemczech) przechodzi gotyk w t. zw. frakturę, wzór 59, który w w. XV dochodzi do niebywałej piękno-

i u n n m r x c c e e a a o
o d v w t l f b h k p g j y z f s x
U U M B R P W W
I F I L S R T C E O
Q G B D S X

Rachunek. Kasa. Listy.

Wzór 59.

ści, zwłaszcza przy ozdabianiu liter początkowych rozdziałów (inicjałów).

Jak pismo gotyckie w swoich ostrych, łamanych formach jest miłe oku, tak naodwrot pismo frakturowe, przeładowane upiększeniami i wykrętami, staje się nieczytelne.

Gotyk i fraktura nie mają wcale kresek rzutowych, zastępują je przy każdej literze u góry krótkie kreski wstępne, u dołu krótkie kreski końcowe. Główki i stopki nie mają zaokrąglenia (jak u rondu), lecz załamane pod kątem prostym łączą się z trzonem litery (kreską prostopadłą). Załamanie jest niczem innym, jak kwadratem, opartym na wierzchołku.

Litery stoją luźno obok siebie, w oddaleniu grubości znaku *i*, zaś oddalenie wyrazu od wyrazu na szerokość znaku *u*. Załamania górne i dolne (główka i stopka) wynoszą po $\frac{1}{5}$ części wysokości podstawowej.

Wolne miejsca między kreskami prostopadłymi, łukami i skrętami u liter dużych wypełnione są cienkimi kreskami pionowymi i łukami. Pismo frakturowe małe ma prócz kresek prostopadłych załamanych, łuki w lewo, duże zaś, łuki, półkola i skręty pionowe.

W piśmie gotyckiem przeważa układ równoległoboczny, zakończeń ani łukowych ani skrętowych abecadło małe niema. W niektórych znakach abecadła dużego spotykamy półowale i skręty.

Porównując wzory obu pism, łatwo można spostrzec różnicę między jednym a drugim.

Gotyk i fraktura dostały się do Polski w w. XII i utrzymały się w piśmie, a z wynalezieniem druku — i w druku do końca XVIII stulecia. Spotyka się często w dawnych rękopisach, pisanych odmiennym gotykiem, inicjały kroju rzymskiego, pięknie ozdobione i nałożone farbami lub złotem, wzór 60:

Statut Miślicki

Wzór 60.

Statut wiślicki, pisany frakturą, napis w kościele Marjackim w Krakowie, gotykiem.

Po wynalezieniu sztuki drukarskiej zaczęto używać w Italji pisma mniej kanciastego — pośredniego między gotykiem a frakturą — zbliżonego do antyki, t. zw. „Schwabachu“, wzór 61.

Wynalazek jego przypisują wycinaczowi i odlewaczowi czcionek Schwabachowi (1467), stąd i jego nazwa. Pismo to, ze względu na swe szlachetniejsze formy, było bardzo w użyciu, i po dziś dzień wszelkie wytworniejsze dzieła (szczególnie niemieckie), drukowane są Schwabachem.

W dawnych polskich drukach i rękopisach spotykamy dość często czcionki tego właśnie kroju, zbliżone do antyki.

a a b c c̄ d e e f g h i j k l l̄ m n o ō
p q r s s̄ t u v w x y z

A B C D E F G H I J K L M N O
P Q R S T U V W X Y Z

Wzór 61.

W wieku XVI gotyk doznaje wstrząśnienia wskutek kierunku humanistycznego w naukach i w sztuce przez naśladownictwo wzorów starożytnych rzymskich. Rozpoczęła się walka o przewagę pisma łacińskiego nad gotykiem. Przewagę wzięło pismo łacińskie.

Wynalezienie druku nie miało wpływu na pismo. Sztuka drukarska przyjęła tylko te znaki, które zastała.

C) SKOROPIS RZYMSKI. Wzór 62.

Lettera albo Cancelaresca formata, oto jego pierwotna nazwa. Powstał on przez pośpiech w piśmie u Rzymian, stąd zwany także kursywą łacińską. Z tego pisma powstało nasze pismo użytkowe.

Składa się ono z kresek prostych i krzywych, bez kluczek górnych i dolnych u liter małych.

Pismo to, ze względu na wielkie podobieństwo do pisma użytkowego, jest łatwe do wyuczenia, a wykonane równo, sprawia swoją wyrazistością miłe dla oka wrażenie. Ma ono wielkie zastosowanie w kartografji i korespondencji kupieckiej.

i u r n n̄ m t l l̄ h k l f s j y p v w
z z̄ z̄ c c̄ e ē o ō a ā x d b g s s̄ q f̄

I J H K L L̄ F E - T X Z A N M V
W U - C G O Ō S P B R D - Y Y

ZARZĄD SZKOŁY. WYKAZ.

Bydgoszcz Kraków Warszawa Poznań

Wzór 62.

D) PISMO ARTYSTYCZNE.

Pisma artystycznego używamy do napisów, opisów planów, szkiców, rysunków i t. p. Wykonuje się je z zasady tylko literami abecadła dużego. Napis każdy ma wypełniać równomiernie płaszczyznę, na której go umieszczamy, ma być dostosowany do tła, do rysunku, jaki opisuje, czem podnosi jego wartość artystyczną.

Rozpatrując duże abecadło, spostrzeżemy, że nie wszystkie litery są jednakowej budowy, jedne zajmują mniej, inne więcej miejsca, jedne są prostokreskowe, inne zaś koliste. Napisany wyraz

z niedobranemi odpowiednio literami, nie wypełnia równomiernie płaszczyzny, wskutek czego między literami powstają często miejsca wolne, lub są zbite masą kresek. Wygląda to tak, jak gdyby wyraz był miejscami przerwany, co sprawia dla oka niemiłe wrażenie.

Ponieważ napisy wykonuje się zazwyczaj czarnym tuszem, kontrast białego z czarnem wymaga zrównoważenia w budowie i zrównoważenia w zachowaniu odpowiedniej odległości liter, aby ciągłość nie doznawała przerw. Zespół liter w danym wyrazie, czy też zdaniu, powinien być tak ułożony, by miał wygląd estetyczny i miły, by odpowiadał celowi, do którego został użyty, a całość by miała wygląd jednolitej, nieprzerwanej wstęgi.

Normy w tym wypadku dostosować nie można, zależeć będzie od oka i poczucia artystycznego ucznia, jak litery ułożyć. Dlatego też należy zostawić uczniom pewną swobodę w układaniu napisów, przestrzegając, by liter zbyt nie wykoślawiali, by każda litera zachowała swój właściwy kształt; by całość była czytelna i sprawiała miły dla oka wygląd. Artystycznie wykonane napisy na książkach, afisze i t. p., oto niewyczerpane źródło, skąd uczniowie mogą czerpać wzory. Napisy można wykonywać dowolnie, t. j. znacząc naprzód kontury liter ołówkiem, a następnie wyciągać piórem, lub bez

ZESZYT-RYSUNKOWY
KAROLA-ZIEMBY-UCZNIĄ
KL:5.SZK:7.KL:M:LWÓW1927:

POZNAŃ=WARSZAWA=KRAKÓW

Ⓐ RYSUNEK Z NATURY Ⓞ
Ⓔ Ⓕ Ⓖ

Wzór 63.

poprzedniego znaczenia — wprost tuszem, t. j. zastruganem drewnikiem o końcu tępym.

Dla urozmaicenia nauki, mogą uczniowie wprawiać się w rysowaniu inicjałów i monogramów.

Wzór 63 podaje kilka przykładów pisma artystycznego i monogramów, wykonanych piórem i drewnikiem.

18. MATERJAŁ I PRZYBORY DO PISANIA W DAWNYCH CZASACH. DRUK.

Najstarszym, bo z przed 6000 lat pochodzącym materiałem, na którym człowiek utrwał pismo, jest kamień. Wskazują na to napisy na ścianach piramid egipskich, oraz stare budowle greckie i rzymskie.

Drugie miejsce zajmują kopaliny, jak: ołów, miedź i kosztowne kamienie w pierścieniach. Na tych to materiałach ryto pismo głębokim rowkiem, przy pomocy twardego narzędzia, o czym świadczą rysunki, umieszczone na ścianach grobowców egipskich.

Babilończycy, Assyryjczycy i Persowie wyciskali swoje pismo (klinowe) w miękkiej glinie, którą następnie wypalano.

Do nauki pisma użytkowego używali Grecy i Rzymianie tabliczek, pokrytych powłoką woskową, na których pisano zapomocą ostrego narzędka, zwanego ryłcem. Tabliczki woskowe były o tyle dogodnie, że zapisaną powłokę woskową można było łatwo wygładzić i ponownie na niej pisać. Znane były również tabliczki łupkowe i rysiki, używane po dziś dzień w początkowej nauce.

Liście palm, kora, łyko, drzewo, płótno i muszle służyły również jako materiał do pisania. Egipcjanie, a później Grecy i Rzymianie znali już rodzaj papieru, sporządzany z rośliny (gatunek trzciny) zwanej papyrusem (*Cyperus papyrus*). Roślina ta rośnie po bagnach Egiptu. Początkowo papyrus służył do wyrobu plecionek, sznurów i żagli, a następnie użyto go jako materiału do pisania. Z liści i łodygi zdzierano lekko wierzchnią zieloną powłokę, a wewnętrzną ich część (mięsz) dzielono ostrym nożem na części i układano obok siebie. Uzyskane w ten sposób arkusze sklejały brzegami razem, a na nie kładziono w poprzek drugą warstwę mięszu, spajano klejem, prasowano i gładzono. Wysuszone arkusze dawały bardzo dobry i trwały materiał do pisania. Arkusze były szerokie

do 50 cm., długość dowolna. Do zapisanego z jednej strony arkusza przytwierdzano z jednego i drugiego końca drewniane sztabki i związano w rulony, t. zw. volumina. (Wykopaliska Herkulanum).

W tym samym prawie czasie w Pergamum, mieście Małej Azji, poczęto wyprawiać skórę młodych jagniąt, cieląt i kozłat na kolor biały, żółty i szkarłatny. Skóra taka wygładzona i odpowiednio przygotowana (wygarbowana) była bardzo cennym i pożądanym materiałem do pisania. Nazywano ją pergaminem. Przez długie wieki używano pergaminu, jako najlepszego materiału, i jemu to zawdzięczamy zachowanie najstarożytniejszych zabytków pisma. Pergaminu używają po dzień dzisiejszy do sporządzania ważnych dyplomów, adresów i dokumentów. Około wieku X występuje na widownię papier.

W II. wieku przed Chrystusem, poczęli Chińczycy sporządzać z łyka różnych drzew i włókien bawełny masę, z której wyrabiali papier. Wynalazek swój trzymali długie czasy w tajemnicy, aż w VII—VIII wieku po Chrystusie Arabowie przy pomocy Tatarów wyrób podpatrzyli i pozakładali papiernię w Syrii, Palestynie, Sycylii i Hiszpanji. W czasie wojen krzyżowych dostaje się sposób wyrabiania papieru na północ i zachód Europy. Do końca XIII w., papier wyrabiano ręcznie, później maszynami i dziś fabrykacja papieru stoi na bardzo wysokim stopniu doskonałości.

Za narzędzia do pisania służyło początkowo dłóto, rylec, rysik łupkowy, trzcina, pendzel. Egipcjanie i Chińczycy znali trzcinę, zaciętą na pióro, farby, pendzle. (Tusz chiński).

W wiekach VI—VII zaczęto używać do pisania piór ptasich, które służyły człowiekowi długie czasy, t. j. do czasu wynalezienia piór stalowych.

Wynalazcą piór stalowych był nauczyciel szkół ludowych w Anglii, James Perry.

Wielką zasługę pismu oddał i ołówek, wynalazek włoski wieku XIV sporządzany z początku z ołowiu, a zastąpiony z końcem XVII w. grafitem.

Druk. Na początku wieku XV wyrzynano na tabliczkach z drzewa twardego (buku) obrazki i litery i odbijano na papierze z jednej strony. Następnie w podobny sposób wyrzynano lub ryto całe stronicę, odbijano na papierze, kartki sklejało i otrzymywano druk ciągły (wstęgi).

Dopiero J. Gutenberg wpadł na szczęśliwy pomysł wyrzynania

każdej litery z osobna. Zakłada drukarnię i w r. 1450 wydaje w Moguncji pierwszą, drukowaną gotykiem, biblię.

Od tego czasu sztuka drukarska rozchodzi się szybko po całym cywilizowanym świecie.

Do Polski dostaje się sztuka drukarska pod koniec w. XV. Pierwszą książkę, wydrukowano po łacinie w r. 1473 w Krakowie, zaś pierwszą stałą drukarnię założył w Krakowie Jan Haller w r. 1505. Pierwszą książkę po polsku drukuje w r. 1514 w Krakowie Florjan Ungler, pod tyt. „Raj duszny“, zbiór pieśni religijnych.

Z rozszerzeniem się drukarstwa, ulepszo czcionki i czernidło.

19. KRÓTKA HISTORJA PISMA.

Dźwięki mowy ludzkiej, utrwalone znakami, nazywamy literami, a zbiór ich abecadłem. Litery odpowiednio połączone tworzą zgłoski, wyrazy i zdania. Początkowo wyrażał człowiek myśli swoje, uczucia i pragnienia zapomocą odpowiednich ruchów i czynności. Służyły mu do tego różne środki, jak mimika, gestykulacja, mowa i rysunek. Każdy poszczególny znak wyrażał poszczególną myśl i stąd powstało pismo obrazowe. Rysunek zabarwiano zazwyczaj różnemi kolorami. Pisma nie wynaleziono odrazu, powstawało ono powoli, z biegiem czasu i rozwoju cywilizacji.

Chcąc zostawić potomności jakąś myśl, starał się człowiek utrwalić ją przy pomocy znaków (pisma), stąd też sztuka pisania i czytania powstawała równocześnie. Kamień, wypalone tabliczki gliniane, skóra młodych jagniąt i cieląt, odpowiednio wyprawiona (pergamin), liście roślin (papyrus), tkaniny, a wkońcu papier, to materiały, których człowiek używał do utrwalenia znaków.

Odpowiednio do materiału, sporządzano przyrządy pisarskie, jak: dłótko, trzcinę, drewnienko, pendzel, pióra ptasie, a w najnowszych czasach pióro stalowe.

Pism pierwotnych, od siebie niezależnych, wykazują uczeni pięć: hieroglify u Egipcjan, pismo klinowe u Assyryjczyków i Babilończyków, chińskie, pismo obrazowe w południowej Ameryce i hieroglify środkowo-amerykańskie.

Z powyższych pism tylko egipskie doszło do pewnej doskonałości. Kapłani egipscy, prócz hieroglifów rysowanych, znali już pismo ręczne, wzorowane na hieroglifach, t. zw. pismo hieratyczne i demo-

tyczne, a lud wydoskonalił je w kierunku praktycznym, t. j. nachylał znaki dla łatwiejszego kreślenia. Z podbojem Egiptu przez Greków i pod wpływem ich kultury, wytworzyły się nowe znaki pisarskie, t. zw. koptyjskie, któremi napisano pierwszą biblię.

Fenicjanie, pozostając w stosunkach handlowych z innymi narodami, a w szczególności z Egipcjanami, zaczęli naśladować ich znaki i przystosowywać do dźwięków swej mowy. Oni to pierwsi skonstruowali obok dużego, mały alfabet i podnieśli pismo do godności sztuki.

Wraz z kulturą grecką dostaje się do Rzymu i pismo. Rzymianie rozwinęli je do wysokiego stopnia doskonałości. Twardym znakiem greckim nadawali Rzymianie kształty więcej okrągłe, ryte początkowo tylko w kamieniu, jako ornament, wypełniający wolne pola najwspanialszych budowli. Pierwotne, najdokładniejsze znaki jego zachowały się na łuku Tytusa i kolumnie Trajana w Rzymie.

Do celów codziennego użytku mieli Rzymianie pismo odmienne, o formach uproszczonych, którem pisało na woskowych tabliczkach. Pismo to było pochyłe, często zeszepecone niepotrzebnymi ciągami przez szybkie pisanie.

W odległej starożytności narody północnej Europy, a zatem i Polski, używały pisma runicznego. Składało się ono ze znaków prostokreślnych (patyczków), ułożonych w różne figury (znaki). Pismo to było najbardziej w użyciu u Germanów. Około IV w. po Chrystusie z pisma runicznego i greckiego powstało pismo — gotyk. Ulegało ono różnym zmianom i zaginęło wraz z Gotami.

Dla Słowian obrządku rzymskiego ustalił św. Hieronim na podstawie pisma runicznego i greckiego, pismo zwane głagolicą. Pisało się nim księgi kościelne dla Bułgarów i Kroatów. Dla Słowian obrządku greckiego, św. Cyryl ustanowił nowe pismo, zwane cyrylicą. Pisało się nim księgi liturgiczne, z czasem jednak uproszczono je pod wpływem pisma łacińskiego i pod nazwą graždanki jest ono w użyciu do dnia dzisiejszego.

Do rozpowszechnienia się pisma przyczyniło się rozszerzenie chrześcijaństwa. Narody, przyjmując wiarę Chrystusa, musiały przyjąć i pismo, konieczne do sporządzenia ksiąg liturgicznych. Zastoso- wywały je zwykle do brzmienia swej mowy, zmieniając nieco kształty liter, niektóre znaki opuszczając, a inne dodając.

W wiekach średnich dochodzi pismo do najwyższego rozkwitu i słusznie nazywamy wieki średnie okresem złotym dla pisma.

Rozwój i rozkwit pisma zawdzięczamy klasztorom. Dzięki niezmiernie trudnej pracy mnichów, wychodzą z pod ich ręki pisane księgi kościelne, Pismo św., modlitewniki, ustawy, dzieje i t. p. W wieku XII wyrabia się odrębne pismo klasztorne łamane (gotyk i fraktura) i dochodzi z czasem do niebywałej piękności. Pierwsze litery rozdziałów (inicjały) pisane w większych rozmiarach, zaopatrywano w ozdoby i nakładano farbami, przeważnie czerwoną i złotą. W tym to czasie powstaje mały alfabet, a przyczyną tego, dążność do oszczędzenia miejsca; podówczas bowiem materiał pisarski (pergamina), był bardzo drogi.

Ponieważ nadmierne strojenie liter, a nawet całych stronic ztracało czytelność, powstaje nowy rodzaj pisma, t. zw. fraktura szwabachska (1476 r.). Wyróżnia się ona tem od gotyku i fraktury, że litery w budowie są szersze, zaokrąglenia szlachetniejsze.

W Polsce używano za czasów zaprowadzenia wiary chrześcijańskiej pisma rzymskiego, t. zw. „antiqua“. (Pisało się nim księgi kościelne). Przez stosunki z Zachodem dostaje się do nas w w. XII gotyk i fraktura, które panują przez kilka wieków.

Znajomość pisma była przywilejem stanu duchownego. Szerzemu ogółowi pismo mało było znane. Mnisi pisali prócz ksiąg kościelnych dzieje współczesne i sporządzali wszelkie pisma i przywileje na dworach królów i magnatów.

Z rozszerzeniem się ruchu oświatowego, a tem samem zapotrzebowania pisma, zaczęto używać pisma pochyłego, kancelaryjnego, na wzór rzymskiej kursywy, z którego wyrobiło się dzisiejsze nasze pismo użytkowe (potoczne).

Początkowo pisało się litery luźnie obok siebie, później przez szybkie pisanie zaczęto łączyć znaki ze sobą zapomocą ciągów.

Pod wpływem Zachodu, gdzie kaligrafja dochodzi do wielkiej doskonałości i graniczy poniekąd ze sztuką rysowania, zaczęto i u nas do nauki pisania przywiązywać większą wagę, czego dowodem są liczne nazwiska pisarzy (kaligrafów).

W szkołach parafialnych uczono osobno sztuki pisania sposobem ściśle mechanicznym. Nauka polegała na kreśleniu lub kopjowaniu pojedynczych liter na podstawie wzorów. Była to nauka żmudna i uciążliwa.

Pierwszym nowatorem pisma tak odrębnego jak i drukowanego, był Jan Januszowski, który w dziełku swem o 12-tu stronicach p. t. „Nowy charakter Polski“ z r. 1594, wprowadza zamiast

używanego dotychczas gotyku „charakter dwójpolski“, t. j. prosty i ukośny. W r. 1695, wydaje Stanisław Serafin Jagodyński książkę p. t. „Kaligrafja“ albo „Cancellaria“, w której wypowiada pierwsze zasady teoretyczne i metodyczne pięknego pisania, poparte pięcioma tablicami wzorów pisma, wykonanych przez kaligrafa Karnewalskiego.

Na uwagę zasługują „Forschryfty nowe polskie“, wydane przez M. Grölla w Warszawie w r. 1773, „Sztuka pisania“ z r. 1791, oraz „Wzór pisma“, dodamy do „Elementarza dla szkół parafjalnych i narodowych“ Komisji edukacyjnej z r. 1785.

Największe jednak zasługi na polu kaligrafji położył ks. Onufry Kopczyński, autor dzieła „Nauka o dobrem piśmie“, Warszawa, 1807.

Kopczyński wprowadza ćwiczenia przygotowawcze, metodę linearną i genetyczną, oraz podaje najdokładniejsze wymiary liter.

Dzięki Kopczyńskiemu, otrzymujemy systematyczną naukę pisania, która rozwija się teraz szybko. W ślad za Kopczyńskim poszli i inni kaligrafowie, wydając bądź to metodycznie ułożone zeszyty do nauki pisania, bądź wzory różnych pism, jak: Oleszczyński, Antuszewicz, Amster, Peszkowski, Jachimowski, August Jeske, Tarczyński, Piórkiewicz, Tatuch i inni.

W. K. Nowicki wydaje książkę p. t. „Nauka pisania“ i szereg metodycznie ułożonych i pięknem pismem napisanych zeszytów pisma użytkowego i rondowego.

W r. 1904 wydaje Józef Czernecki przy współpracy J. Szablowskiego i St. Tatucha sporą książkę p. t. „Podręcznik do nauki kaligrafji“. W niej wyjaśnia wyczerpująco genezę i wszelkie rodzaje pisma użytkowego i ozdobnego, jak rondowego, fraktury, gotyku, italiku i t. p., ilustrując naukę licznymi wzorami w tekście i 30-tu tablicami litografowanymi.

„Nauka pisania na nowych poglądach“ J. Gołębiowskiego, wydana w roku 1917, opatrzona licznymi ilustracjami, podaje w krótkości dzieje i rozwój pisma od czasów najdawniejszych do najnowszych.

Z wyczerpującej pracy J. Czerneckiego p. t. „Najdawniejsze wzory pisma polskiego i polskich podręczników do nauki kaligrafji“ i z dodanych w odbitkach wzorów pism Januszowskiego z r. 1594, Jagodyńskiego z r. 1695, Forschryftów polskich M. Grölla w Warszawie z r. 1773, Sztuki pisania z r. 1781, Wzorów z Elementarza Komisji Edukacyjnej, Kraków 1785, „Nowego sposobu pisania i czy-

tania“ Kraków 1790 i „Wzorów nauki o dobrem piśmie“ O. Kopczyńskiego z roku 1807, możemy sobie wyrobić dokładny obraz, jak polskie pismo rozwijało się od roku 1594 do najnowszych czasów.

Z kaligrafów obcych, którzy na naukę pisania zwrócili uwagę, był pierwszym Albrecht Dürer, artysta malarz, ur. 1471 r. w Norymbergji. On to oparł pismo na pewnych zasadach, t. j. linii prostej, kołowej i kwadracie, zaś Jan Krzysztof Albrecht norymberski, mistrz pisania w dziele „Elementa caligraphiae“ nadał poszczególnym częściom składowym liter nazwy i dokładnie je opisał. Twórcą metody linearnej był Schmotther z Drezna, 1772 r., a ulepszył ją Krzysztof Rossberg, 1796 r.

Około r. 1802 występuje z nową metodą Fryderyk Olivier — nauczyciel w Dessau. W dziele swem: „Über den Charakter und Wert guter und natürlicher Unterrichtsmethoden“ zaleca używać linii kierunkowych tylko w początkowej nauce, a jako nowość wprowadza ćwiczenie ręki i palców, celem nadania im gibkości i pewności.

Równocześnie z nim Carstairs nauczyciel kaligrafji w Londynie (1817 r.), opierając naukę na zasadach fizjologii, zarzuca zupełnie linje kierunkowe, a wprowadza ćwiczenie palców, ręki i przedramienia łąčeniem pojedynczych liter ze sobą zapomocą sztucznych ciągów.

H. Stephani w dziele „Ausführliche Beschreibung der genetischen Schreibmethode“ (1815 r.), wprowadza metodę genetyczną, stara się naukę pisania uczniom ułatwić, pobudzić do samodzielności, uważając naukę pisania jako przygotowanie do nauki rysunków.

Zwolennikami metody genetycznej byli sławni pedagogowie jak: Disterweg, Niemayer i Pestalozzi. Pestalozzi przekonawszy się, że rozkładanie liter ściśle według form geometrycznych przez nadmierne używanie linii kierunkowych tamuje wielce samodzielność uczniów, radził używać linii pomocniczych tylko w początkowej nauce, w dalszej zaś zupełnie zaniechać.

Prócz wymienionych, wielkie zasługi na polu kaligrafji położyli: M. Greiner, Józef Payer, Herman Rudolf Dietlein, Junk, Manner, Soennecken i inni.

20. ZAKOŃCZENIE.

Z podanego powyżej krótkiego przeglądu prac naszych kaligrafów widzimy, że do nauki pisania przywiązywano wielką wagę, a wydane podręczniki i wzory przyczyniły się niemało do rozwoju tak ważnej i każdemu nieodzownej gałęzi nauki, jaką jest pismo.

Usiłowania naszych kaligrafów stworzyły swoją odrębną metodykę, swój odrębny charakter pisma, o czym świadczy wydany w Berlinie „Normal Alphabet aller Sprachen“, gdzie umieszczony jest „Polnisches Alphabet“.

„Komisja Edukacyjna zaleca metodę pogładową we wszystkich gałęziach nauki. Metoda czytania na podstawie pisania weszła w życie najpierw w Polsce 1780 r. i odrazu została do szkół wprowadzona. Komisja Edukacyjna pierwsza wypowiedziała zasadę, że nauka czytania ma się odbywać na podstawie pisania, podając w przypisach cenne uwagi. Najdawniejsze podręczniki nasze, jak: „Sztuka pisania, Elementarz Komisji Edukacyjnej, Sposób Nowy i Nauka o dobrem piśmie Kopczyńskiego“ — znają już i stosują zasady ogłoszone przez obcych kaligrafów. Nasi pedagogowie pierwsi rozpoczynają naukę pisania od ćwiczeń przygotowawczych i rozwijają ją dalej na podstawie rozkładu liter na elementa w połączeniu z naśladowaniem wzorów z tablicy i wzorów do książki dodanych. Nie obce im są rozmiarowo siatki linjowe, nie obca i metoda Carstairsa, którą może i lepiej zastępowały i nadal zastępować mogą tak zwane ciągi zamaszyste. Słowem, znane u nas były i stosowane wszystkie metody, bo wiadano dobrze, że wszelka wyłączość jest zawsze zgubną, a nauczyciel powinien pomagać sobie stosownie do usposobienia ucznia lub danych warunków metody, którą uzna za najwłaściwszą“. (Czernecki: „Najdawniejsze wzory pisma“).

Ostatnie dziesiątki lat możemy nazwać okresem upadku pisma. Zapanował, niczem nie dający się wyjaśnić, pospiech w piśmie i obojętność na jego wygląd zewnętrzny. Pismo stało się nieczytelne, niewyraźne, ostre, jak gdyby piszący z rozmysłu starał się znaki wykoszlawić. Rzadko dziś można znaleźć człowieka, któryby już nie pięknie, ale czytelnie pisał. Kilkuletnie doświadczenie wykazało, że przy egzaminach wstępnych do gimnazjum, zaledwie 5—6% uczniów pisze względnie dobrze.

Do upadku pisma przyczyniło się niemało wynalezienie maszyny do pisania.

Celem niniejszego podręcznika jest zwrócenie baczniejszej uwagi Nauczycielstwa na naukę pisania w szkołach powszechnych, oraz podanie sposobów, jak nauki tej udzielać należy, by ją sprowadzić na lepsze tory i podnieść pismo z upadku.

Pożądanem byłoby, zaprowadzenie jednolitego abecadła i nachylenia pisma, obowiązującego wszystkie szkoły.

W końcu nadmienię, iż do niniejszej pracy czerpałem materiał z „Podręcznika do nauki kaligrafii“ Józefa Czerneckiego i „Nauki pisania na nowych poglądach“ J. Gołębiowskiego.



CENTRALNA BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA
przy K. O. S. B.
w Białymstoku

81

TREŚĆ:

1. Cel i wychowawcze znaczenie nauki pisania	3
2. Przybory do pisania	4
3. Układ ciała i trzymanie pióra	8
4. Położenie zeszytu i nachylenie pisma	9
5. Linjatura zeszetów	12
6. Proporcja pisma	14
7. Metody	17
a) pogładowa	17
b) mechaniczna	18
c) linearna	18
d) Carstairsa	19
e) pisania w takt	20
f) genetyczna	22
8. Genetyczny porządek abecadła polskiego	24
9. Objaśnienie gromad	26
10. Cyfry i znaki pisarskie	35
11. Abecadło ruskie	36
12. Abecadło niemieckie	40
13. Pismo prostopadłe (pionowe)	45
14. Uwagi ogólne	49
15. Nauka w poszczególnych oddziałach	53
16. Zeszyty z wzorami do nauki pisania	61
17. Pismo ozdobne	63
A) Pismo rondowe	64
B) Gotyk i fraktura	69
C) Skoropis rzymski	72
D) Pismo artystyczne	73
18. Materiał i przybory do pisania w dawnych czasach. Druk	75
19. Krótka historia pisma	77
20. Zakończenie	82